



ISSN 1232-6534

# TYGODNIK SANOCKI

<http://www.tygodnik.esanok.pl/>

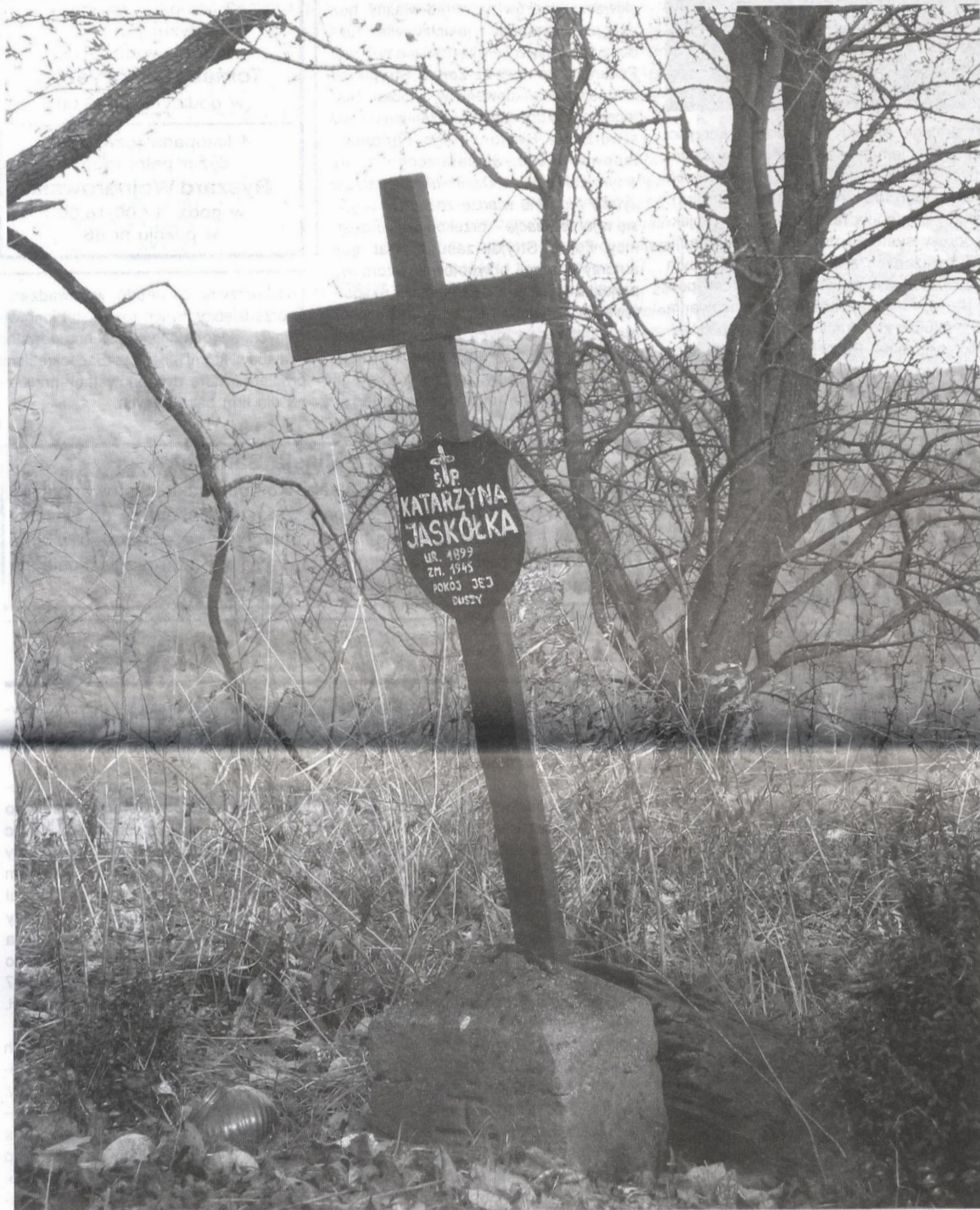
PISMO SAMORZĄDOWE

12 STRON

NR 44 (677)

29 PAŹDZIERNIKA 2004 R.

Cena detaliczna 1,90 zł w tym VAT 7%



Roman Bańkowski

## Linia czasu

Całe życie siedzimy  
na walizkach pakując  
zapomniane rzeczy

Ciąży bagaż spraw  
przestrzeni bez końca  
ból każdej chwili  
odchodzenia w czasie  
ze swym cieniem  
w zachody słońca

## Tajemnice prastarych grodzisk

Cenne przedmioty znalezione na terenie wczesnośredniowiecznego grodziska Horodyszcz w Trepczy wciąż intrygują badaczy. Podobnie jak relikwii grodu, otoczonego pięcioma pierścieniami wałów obronnych (najlepiej widać je z lotu ptaka na przedwiośnie, kiedy bezlistne drzewa odkrywają wiele tajemnic). Na obszarze dziesięciu kilometrów kwadratowych wokół Sanoka znajdują się aż cztery miejsca o historii sięgającej prapoczątków naszej tożsamości: wspomniane Horodyszcz, Horodna – również w Trepczy – Biała Góra i Wzgórze Zamkowe. Na naukową eksplorację czeka jeszcze dziewięć Horodna, największe i najlepiej zachowane grodzisko w Karpatach oraz Biała Góra, na szczycie której nawet niewprawne oko laika potrafi odróżnić doskonale zachowane wały, prawdopodobnie z końca XII w. Przed archeologami jeszcze wiele zagadek do rozwikłania...

Okazją do podzielenia się z kolegami po fachu wiedzą zdobytą w trakcie badań dotyczących tego zakątka Europy w tamtym momencie dziejów była konferencja naukowa „Sztuka wojenna na pograniczu polsko-rusko-słowackim w średniowieczu”. Zorganizowała ją w minionym tygodniu Polska Akademia Umiejętności z Krakowa i Muzeum Historyczne w Sanoku. Uczestnikami byli specjaliści z ośrodków akademickich i muzealnych oraz goście ze Słowacji. Nie mogło zabraknąć oczywiście prof. Michała Parczewskiego z Instytutu Archeologii UJ, pioniera badań archeologicznych w dorzeczu górnego Sanu i wybitnego znawcy tematu, jak również prof. Jana Machnika, badacza Karpat i wiceprezesa PAU.

Dokończenie na str. 6

## POSŁUCHAJ!

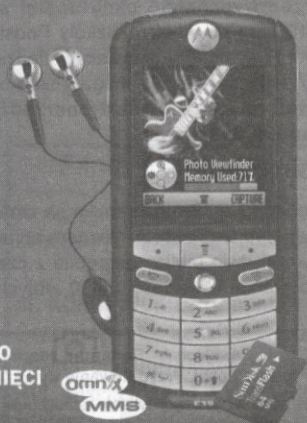
TWOJA MUZYKA W TELEFONIE

TYLKOW SIECI ERA

MOTOROLA E398

JUŻ OD **19** ZŁ  
(23,18 ZŁ Z VAT)

- SŁUCHAWKI STEREO
- WBUDOWANY ODTWARZACZ MP3
- POBIERANIE I ODTWARZANIE WIDEO
- 64 MB NA WYMIENNEJ KARCIE PAMIĘCI
- WBUDOWANE 2 GŁOŚNIKI



F.H.U.

**ETER**Autoryzowany  
przedstawicielSanok  
ul. Jagiellońska 25  
tel./fax 464 12 02Ustrzyki Dolne  
Rynek 8  
tel./fax 471 11 00www.eter.com.pl  
e-mail: etersanok@data.pl

MOŻESZ WIĘCEJ

Gadżet  
w prezencie

Szczegóły oferty w regulaminie promocji dostępnym w punktach sprzedaży i na stronie www.era.pl

Od października **CENY  
NIŻSZE niż przed 1 maja!**

**Okno-Res**Sanok ul. Kościuszki 29  
tel. 464-14-45Krosno ul. Staszica 4  
tel. 436-83-03Jasło ul. K. Wielkiego 6  
tel. 446-27-35Strzyżów ul. Rynek 5  
tel. (17) 276-26-65

www.okno-res.com.pl

**www.esanok.pl**Strony internetowe:  
informacje o firmie i usługach,  
6 zdjęć, adres internetowy, e-mail.Promocja: **100 zł/rok**Sanok, ul. Grzegorza 6,  
tel./fax 46-44-338

CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA tel. 465-50-88

**SANVIT** Sp. z o.o. ul. Łazienna 1

- grota solno-jodowa
- hydroterapia (masaż podwodny)
- kawiarnia, restauracja - już czynne
- bankiety, imprezy okolicznościowe
- sale konferencyjne (60, 30, 25 osób)

Zapraszamy codziennie od 8.00 do 22.00

## Śpiemy dłużej

Informacja ta ucieszy zapewne wszystkich śpiochów – z soboty na niedzielę będziemy spać o godzinę dłużej. Dłuższa noc to efekt zmiany czasu z letniego (wschodnioeuropejskiego) na zimowy (środkowoeuropejski), w który wejdziemy, przesuwając wskazówki zegarów z godz. 3.00 na 2.00. Tym samym nadrobimy godzinę „straconą” w marcu podczas zmiany na czas letni. Śpiochom życzymy pogodnych snów!

/k/

## Dla ubogich i bezdomnych

W dniu Wszystkich Świętych prowadzona będzie tradycyjna kwesta na rzecz Towarzystwa Pomocy św. Brata Alberta. Kwestarzy – w których wcielią się członkowie towarzystwa, radni, uczniowie, harcerze – spotkamy przed bramą cmentarza przy ul. Lipińskiego i ul. Rymanowskiej, w Olchowcach, Bykowcach i Trepczy. Uzbierane pieniądze zostaną przeznaczone na działalność statutową towarzystwa (zakup żywności, leków, itp.). Warto przypomnieć, że sanockie koło towarzystwa prowadzi jadłodajnię dla ubogich, gdzie wydawanych jest 120 obiadów (zimą nawet 180), schronisko w Olchowcach, zapewniające pomoc dla kilkudziesięciu chorych i bezdomnych mężczyzn oraz Dom Opieki Społecznej, w którym przebywa szesnastu pensjonariuszy wymagających całodobowej opieki.

(jz)

## Będzie nowa droga

Z ponad 383 mln złotych, jakie trafią na Podkarpacie z funduszu Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego, 200 mln zostanie przeznaczonych na przebudowę dróg. Tak zdecydował w ubiegłym tygodniu zarząd województwa. W gronie drogowych inwestycji znalazła się również modernizacja 25-kilometrowego odcinka drogi wojewódzkiej Domaradz-Sanok. Obejmuje ona wzmocnienie nawierzchni (do 10 ton na oś), remont trzech mostów (w Domaradzu, Grabownicy Starzeńskiej i Jurowcach) oraz budowę chodników i zatok autobusowych. Wartość inwestycji wyniesie około 20 mln złotych, z czego 15,5 mln pochodzić będzie ze środków unijnych. Prace budowlane ruszą najwcześniej jesienią przyszłego roku, a ich zakończenie planowane jest na koniec 2006. – *W najbliższym czasie podpiszemy umowę z wojewodą na realizację inwestycji. Potem czeka nas procedura przetargowa, która potrwa około pół roku. Ponieważ mamy osiem zaakceptowanych projektów, może być problem z ich równoczesną realizacją, głównie ze względów finansowych. Trudność polega na tym, że najpierw faktury płaci w całości inwestor, a dopiero później są one refundowane. Mam jednak nadzieję, że do końca 2006 roku uporamy się ze wszystkim* – stwierdził Bogdan Tarnawski, dyrektor Podkarpackiego Zarządu Dróg Wojewódzkich.

/joko/

## Wszyscy mieli szczęście



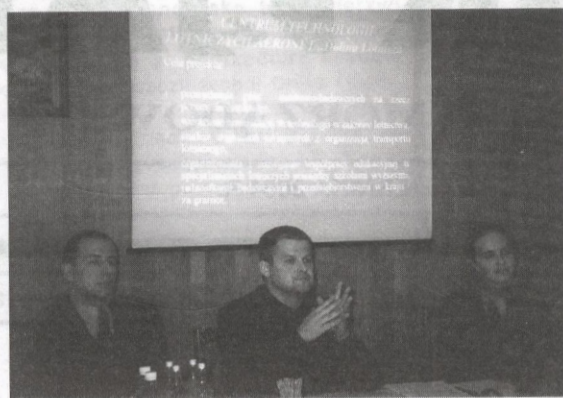
WITOLD POBIEZINSKI

Zaledwie kilka godzin trwała sprzedaż losów loterii fantowej, zorganizowanej wraz z kiermaszem w ostatnią niedzielę (24 bm.) przez oo. franciszkanów z okazji rozpoczynającego się tygodnia misyjnego, który w tym roku obchodzony jest pod hasłem *Eucharystia i misje*. Cena jednego losu wynosiła 2 złote, a rynkowa wartość fantów wahała się od kilku do kilkuset złotych. Były to artykuły spożywcze i papiernicze, AGD, odzież, książki oraz zabawki, przekazane przez sanockich przedsiębiorców, firmy i osoby indywidualne. Dochód z loterii wyniósł 4.370 złotych i został przesłany do kurii zakonu franciszkańskiego w Krakowie, skąd będzie przekazany na rzecz misji, które zakon prowadzi w Azji, Ameryce Południowej i Afryce. Dodatkowe 1.500 złotych na ten cel zbierali uczniowie SP-1 (przy szkole działającego koła misyjnego), którzy przygotowali inscenizację o mieszkańcach innych krajów i przeprowadzili kwestę. – *Cieszymy się, że ludzie dawali nam pieniądze, bo to znaczy, że mają otwarte serca na potrzeby innych* – powiedziała Karolina, jedna z wolontariuszek. Gośćmi kiermaszu byli misjonarze oblaci z Zahutynia, którzy oferowali swoje wydawnictwa (na zdjęciu). Tegoroczny kiermasz i loteria były już czwartą edycją akcji pomocy misjom, zorganizowaną w ostatnich latach przez parafię franciszkańską w Sanoku.

oprac. /jot/

# Sprowadzić do konkretu

„Więcej, lepiej, szybciej, nowocześniej” – to imperatyw, który stał się siłą napędową dzisiejszej gospodarki, a razem warunkiem przetrwania na rynku. Specjaliści mówią wręcz o tzw. wysięgu innowacyjnym. Pod względem wprowadzania nowych rozwiązań Podkarpacie odstaje od reszty kraju. Czy tworzona właśnie Regionalna Strategia Innowacji pomoże zniwelować te różnice, czy też pozostanie kolejnym martwym dokumentem?



JOLANTA ZIOBRO

Zapisy zawarte w strategii, projekty pilotażowe i korzyści wynikające z ich realizacji były tematem seminarium zorganizowanego przez Podkarpackie Forum Innowacyjności, przy współpracy Regionalnej Izby Gospodarczej (21 października). W ramach strategii autorzy proponują realizację trzech projektów. Dotyczą one: budowy systemu przepływu informacji, wykorzystania tradycji związanych z przemysłem lotniczym (projekt „Dolina Lotnicza”) oraz wspierania działań proeksportowych i współpracy transgranicznej. Źródłem finansowania projektów miałyby być fundusze strukturalne Unii Europejskiej, budżet państwa i środki regionalne. Realizacja tych ambitnych planów nie będzie jednak możliwa bez współpracy naukowców, przedsiębiorców oraz przedstawicieli samorządów i administracji rządowej. Gdyby się to udało, Podkarpacie mogłoby stać się bardziej nowoczesnym i konkurencyjnym – „innowacyjnym” – regionem – przekonywali goście z Rzeszowa (na zdjęciu).

– *Wszystko to bardzo dobrze brzmi, ale brakuje jednego: sprowadzenia strategii do poziomu gmin* – zauważył podczas dyskusji Andrzej Piotrowski, sekretarz gminy Zarzys (mającej ogromne doświadczenie w pozyskiwaniu środków pozabudżet-

towych), który chciał wiedzieć, czy przy pomocy strategii będzie można zdobyć fundusze na np. odnawialne źródła energii albo wprowadzenie systemu ISO w Urzędzie Gminy? Dla gminy są to bardzo ważne zadania, decydujące o jej rozwoju i przyszłości (bez wprowadzenia systemu zarządzania jakością trudno będzie sięgać po unijną pomoc). Samorządy oczekują też pilnej pomocy w pozyskiwaniu środków na wkład własny, bez czego korzystanie z jakichkolwiek funduszy zewnętrznych będzie niemożliwe. Podkreślał to również Zenon Stryjak ze Starostwa Powiatowego w Sanoku. Dlatego bardzo dobrym rozwiązaniem byłoby stworzenie Regionalnego Funduszu Innowacyjnego, wspierającego gminy w tym zakresie. – *Dzięki temu strategia żyłaby i lokalne władze zaangażowałyby się w jej realizację* – przekonywali uczestnicy. Zenon Stryjak zasugerował, aby autorzy strategii przygotowali wzorcowy projekt związany z działalnością eksportową na Słowację i Ukrainę, stanowiący dla zainteresowanych gmin i powiatów punkt odniesienia. Bogusław Poldiak, dyrektor RIG, zauważył, że w strategii brakuje pośredniego ognia między przedsiębiorcą a ośrodkami naukowymi

## Stypendyści ministra

Łukasz Oleszek, Grzegorz Miszczyszyn i Maciej Janowicz, uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia, otrzymali stypendium ministra kultury za osiągnięcia artystyczne w roku szkolnym 2003/2004. Wręczenie stypendiów odbyło się w poniedziałek (25 października), w sali balowej Zamku Królewskiego. Minister wyróżnił w ten sposób 40 najlepszych uczniów spośród 80-tysięcznej rzeszy młodzieży szkół artystycznych. Uroczystość miała bogatą oprawę – młodzi uczestnicy wysłuchali koncertu, zostali też zaproszeni na bankiet. W tym roku stypendium jest wypłacane jednorazowo i wynosi 4,2 tys. zł. Łukasz Oleszek jest uczniem Iwony Bodziak w klasie gitary, a Grzegorz Miszczyszyn i Maciej Janowicz – Andrzeja Smolika w klasie akordeonu. Doceniony został również trzeci podopieczny pana Andrzeja – Maciej Zimka z Krosna. W ten sposób na 6 wyróżnionych w Polsce akordeonistów 3 pochodzi z naszego regionu. Młodzi muzycy z PSM zostali stypendystami ministra już po raz kolejny. Rekordzistą jest Grzegorz, którego talent ministerstwo kultury wspiera już od czterech lat. Otrzymał pieniądze sanoczanin przeznaczając na zakup instrumentów. Akordeon koncertowy kosztuje w granicy 40 tys. zł. Grzegorzowi udało się zebrać mniej więcej połowę kwoty, a Maciejowi jedną czwartą. Łukasz natomiast spłaca gitarę, która kosztowała 14 tys. zł.

(jz)

## Dali pracę

Dzięki wznowieniu produkcji w Besku przez krośnieńską firmę *Nowy Styl*, zatrudnienie znalazło dziesięciu bezrobotnych. Od 2001 roku, kiedy produkcję drewnianych podzespołów przeniesiono do Rzepedzi, hale produkcyjne stały puste. Ożyły w ostatnich dniach w związku z utworzeniem przez *Nowy Styl* spółki joint venture z austriacką firmą *Bene*. Do Beska przeniesiono część pracowników z Krosna i Korczyny, dając również pracę bezrobotnym z okolicy. Zakład zatrudnia obecnie 50 osób. /jot/

## Pozostaną w pamięci

Rodzinie, Kolegom męża z SPGK, Koleżankom z SPZOZ i Wszystkim, którzy pomogli mi oraz uczestniczyli w ostatniej drodze mojego Kochanego męża **śp. Tadeusza Piecucha** serdecznie dziękuję

żona z córkami

## Burmistrz Miasta Sanoka

zwraca się z prośbą do organizacji kombatanckich, stowarzyszeń społecznych, partii politycznych oraz wszystkich chętnych do złożenia wieńców i kwiatów pod pomnikiem poległych na cmentarzu w dniu **Narodowego Święta Niepodległości – 11 listopada** o zgłoszenie się w **Urzędzie Miasta, pokój nr 10, tel. 465-28-54.**

## KRONIKA POLICYJNA

### Sanok

\* Niefrasobliwość jednego z mieszkańców Sanoka – Dariusza G. kosztowała go utratę plecaka (21 bm.), zawierającego dowód osobisty i prawo jazdy. Mężczyzna pozostawił plecak bez opieki przy wejściu do klubu *Hades*, skąd zabrał go złodziej.

\* W nocy z 21 na 22 października z opła corysy, zaparkowanego na przybłokowym parkingu przy ul. Jabłoni, nieznany sprawca odkręcił cztery kołpaki o wartości 300 złotych.

\* Na 500 złotych oszacowano wartość roweru górskiego *Trek 800*, skradzionego z piwnicy budynku przy ul. Wojska Polskiego. Złodziej dostał się do środka po przepiłowaniu skłoba zabezpieczającego drzwi. Kradzież miała miejsce między 22 a 26 października.

\* Do nieszczęśliwego wypadku doszło (25 bm.) na stadionie przy ul. Żwirki i Wigury podczas przycinania konarów drzew. Wykonujący prace porządkowe 49-letni pracownik *MOSiR-u* spadł z wysokości kilku metrów, doznając poważnego urazu kręgosłupa. W stanie ciężkim przetransportowano go śmigłowcem do Szpitala Wojewódzkiego w Rzeszowie. KPP wszczęła postępowanie, które powinno wyjaśnić okoliczności zdarzenia.

### Komańcza

\* Przez wypchnięte okno dostał się (18/19 bm.) do wnętrza Szkoły Podstawowej w Komańczy nieustraszony złodziej, który z pomieszczenia magazynku konserwatora wyniósł elektronarzędzia o wartości 323 złotych.

### Gmina Sanok

\* Między 17 a 19 października na cmentarzu w Jędruszkowcach nieznanymi sprawcami skradł dwie tablice nagrobne z czarnego granitu o wartości 2.400 złotych.

## DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO

tel. 465-29-05

4 listopada (czwartek)

dyżur pełni

wiceprzewodniczący

**Andrzej Ostrowski**

w godz. 14.30-16.30

## DYŻURY W RADZIE MIASTA

3 listopada (środa)

dyżur pełni

wiceprzewodniczący

**Tomasz Dańczyszyn**

w godz. 14.00-16.00

4 listopada (czwartek)

dyżur pełni radny

**Ryszard Wojnarowski**

w godz. 17.00-18.00

w pokoju nr 66

i badawczymi, co utrudni wprowadzanie w przedsiębiorstwach rozwiązań innowacyjnych. Jego zdaniem powinna powstać instytucja, której można „zadać” określony problem i która dysponowałaby przydatną dla firm bazą danych.

(jz)

Zorganizowany w ubiegły wtorek (19 bm.) przez uczniów sanockich szkół ponadgimnazjalnych **Marsz Życia**, upamiętniający 16-letnią Aldonę, która we wrześniu zginęła na jednym z przejść dla pieszych na ul. Krakowskiej, był jednocześnie apelem młodzieży o poprawę bezpieczeństwa na tym trakcie oraz innych sanockich ulicach. Postanowiliśmy sprawdzić, na ile podjęta przez młodzież kampania, wspierana przez burmistrza Wojciecha Blecharczyka (nie tylko poparli Marsz, ale wcześniej także umożliwił wręczenie petycji Władysławowi Kowalowi, dyrektorowi rzeszowskiego Oddziału GDDKiA), okazała się skuteczna i czy sprowokowała podjęcie konkretnych działań.

## Jak ślepy z głuchym...

Chcąc dowiedzieć się, jak zarządca ul. Krakowskiej (jest to droga krajowa) zamierza rozwiązać problem, wystosowaliśmy pismo do dyrektora Kowala, prosząc o odpowiedź na cztery konkretne pytania:

1. Jakie działania (w najbliższym czasie i w przyszłości) zamierza podjąć GDDKiA, aby poprawić bezpieczeństwo na ul. Krakowskiej?
2. Czy planowana jest zmiana organizacji ruchu, jeśli tak to jaka? Kierowcy narzekają na istniejące na jezdni „graffiti” – liczne zjazdy, wysepki, itp., które w zimie i tak są mało widoczne.

kowania poziomego i pionowego wprowadzane były sukcesywnie od 2003 r. W związku z tym, że pomimo wprowadzonych zmian występuje nadal duża wypadkowość na tym odcinku spowodowana głównie nadmiernymi prędkościami znacznie przekraczającymi dopuszczone, zostanie wykonana analiza zastosowanych rozwiązań, w której uwzględnione zostaną dane o wypadkach z ostatniego okresu i wprowadzone niezbędne zmiany poprawiające bezpieczeństwo ruchu. Opracowanie takiej analizy i programu poprawy bezpieczeństwa zostało już zlecone. (...)

Dalej GDDKiA zapewnia, że postara się jak najszybciej przygotować program, a wynikające z niego środki będą w sposób skuteczniejszy niż tylko poziome i pionowe oznakowanie ograniczać rzeczywiste prędkości na tym odcinku.

I kiedy wydawało się, że już nic nie będzie nas w stanie zadziwić, jeśli chodzi o enigmatyczność stwierdzeń w cytowanym piśmie, okazało się, że najlepsze rozwiązanie zostało na koniec:

Zostaną również zastosowane środki poprawiające widoczność zastosowanych rozwiązań, o których mowa w 3 punkcie Państwa pisma. Postaramy się, aby przynajmniej część z nich zrealizowana była jeszcze w bieżącym roku. Na koniec dyrektor Kowal informuje nas, że współdziałanie dotyczące umieszczania fotoradarów będzie możliwe na podstawie wcześniej zawartego porozumienia Oddziału GDDKiA z Policją w zakresie ustalonym w obowiązujących wzorach.

Cóż, komentarz jest właściwie zbędny. Zdanie pt. „Co autor chciał powiedzieć...” pozostawiamy do rozwiązania Czytelnikom. Wyrażamy jednak głęboką nadzieję, że działania GDDKiA w Rzeszowie – jakiegokolwiek by nie były – okażą się bardziej przejrzyste niż przesłana nam odpowiedź. I nie tylko poprawią widoczność zastosowanych rozwiązań, ale i bezpieczeństwo na Krakowskiej...

Joanna Kozimor

## Niebezpieczne pod topór

Przy ul. Grunwaldzkiej, obok przystanku Sanok-miasto, zostały wycięte dwie imponujących rozmiarów topole – jedna miała w obwodzie 2,8 m, a druga 3,1 m. Drzewa musiały być wycięte, gdyż stwarzały zagrożenie dla ludzi – łamiące się podczas wiatru gałęzie mogły doprowadzić do nieszczęścia, a także zaśmiecały otoczenie. Mieszkańcy od dawna interweniowali w tej sprawie w Urzędzie Miasta. – Wiadomo, że żywotność topoli jest ograniczona do około pięćdziesięciu lat. Stare drzewo staje się kruche i łamliwe – zauważa **Zdzisława Kołodziejczyk**, naczelnik wydziału ochrony środowiska. Przy ul. Grunwaldzkiej została do wycięcia jeszcze jedna to-



Przed...

pola. Ponieważ rośnie na działce należącej do PKP, problemem musi zająć się kolej (mieszkańcy złożyli już stosowne pismo).

W najbliższym czasie trzeba będzie usunąć również płaczącą wierzbę, rosnącą w pobliżu arkad, która dotknięta jest chorobą grzybową. – Próbowaliśmy ją ratować, ale nie do końca się to udało. Po ogłowieńiu korona odnowiła się, ale pień choruje nadal – dodaje pani naczelnik. W miejscu wyciętego drzewa zostanie posadzone nowe, może nawet wierzba. Wcześniej trzeba będzie jednak wykarzcować potężny pień. A w tym miejscu – na chodniku w centrum miasta – może to być problematyczne. (Z)



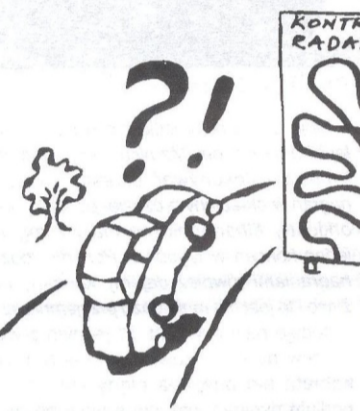
...i po.

## W czerwcu finisz

Ładny październik sprzyja budowlącom. Przy ul. Konarskiego, w sąsiedztwie dawnego Pogotowia Ratunkowego, rośnie nowa siedziba ZUS (na zdjęciu). Obecnie trwają prace związane z wykonaniem konstrukcji i pokrycia dachowego. W najbliższych dniach będzie montowana stolarka okienna i drzwiowa. Wewnątrz trwają prace instalacyjne, a na zewnątrz – przebudowa ciekłu wodnego. – Chcemy zamknąć budynek przed zimą i uruchomić centralne ogrzewanie, aby można było kontynuować prace wewnątrz – informuje **Stanisław Świątek**, kierownik budowy. Wykonawca – Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego z Jasła – musi się spieszyć, gdyż oddanie obiektu przewidziane jest na czerwiec 2005 r. (Z)



JOLANTA ZIOBRO



MIROSLAW SZCZUDLIK

3. Na ile realne są żądania mieszkańców i oczekiwania lokalnych władz, dotyczące wyraźnego oświetlenia wysepki, zainstalowania pulsujących świateł ostrzegawczych nad przejściami dla pieszych oraz ustawienia tablic informujących o tzw. czarnych punktach? Jeśli jest to realne to kiedy?
4. Czy istnieje możliwość, aby GDDKiA partycypowała w kosztach zakupu fotoradaru (wspólnie z powiatem, miastem i KWP)?

Po kilku dniach otrzymaliśmy odpowiedź, w której dyrektor rzeszowskiego Oddziału GDDKiA informuje nas m.in., że: stan bezpieczeństwa ruchu na drodze krajowej nr 28 Zator-Medyka na ul. Krakowskiej w Sanoku jest na bieżąco monitorowany i analizowany. W oparciu o posiadane dane o wypadkach i analizę ruchu na tym odcinku został opracowany projekt organizacji ruchu mający na celu ograniczenie prędkości, poprawę ochrony pieszych, uporządkowanie i segregację ruchu. Projektowane zmiany w formie ozna-

## Czyszczenie potoków

Trwa akcja koszenia brzegów miejskich potoków. Miasto zleca te prace dwa razy do roku. Skarpy nad potokiem Dworzysko i Płowiecki wykaszane są trzy razy. Przy okazji zbierane są śmieci, a potoki są odmulane i udrażniane. – Robimy to w ramach spoczywającego na gminach zadania zapobiegania powodzi, choć faktycznie nie jesteśmy administratorem cieków wodnych – mówi **Zdzisława Kołodziejczyk** z Urzędu Miasta.

Rocznie miasto wydaje na utrzymanie potoków 80-90 tys. zł. Środki pochodzą z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i budżetu miasta. (Z)

← Na prace związane z czyszczeniem miejskich potoków został ogłoszony przetarg. Wygrała go firma „Huta” z Odrzechowej. Na zdjęciu – odmulanie potoku Dworzysko przy ul. Kółkątą.

### Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Sanoku

informuje uprzejmie Podróżnych, że 30, 31 października i 1 listopada 2004 r. zostanie uruchomiona dodatkowa linia autobusowa na trasie:

ul. KONOPNICKIEJ (Cmentarz Południowy) – ul. RYMANOWSKA (Cmentarz Centralny) – ul. Kościuszki – SFA – ul. LIPIŃSKIEGO (Cmentarz Posada), powrót: ul. LIPIŃSKIEGO (Cmentarz Posada) – ul. Dworcowa – ul. Jagiellońska – ul. Kościuszki – ul. RYMANOWSKA (Cmentarz Centralny) – ul. KONOPNICKIEJ (Cmentarz Południowy).

Godziny odjazdu autobusu z przystanku przy ul. KONOPNICKIEJ (Cmentarz): 10.30, 11.05, 11.45, 12.20, 12.55, 13.35, 14.10, 14.45, 15.20, 15.55, 16.25, 17.00

Godziny odjazdu autobusu z przystanku przy ul. LIPIŃSKIEGO (Cmentarz): 11.05, 11.45, 12.20, 12.55, 13.35, 14.10, 14.45, 15.20, 15.55, 16.30

## KOMUNIKAT

### Szefa Obrony Cywilnej Powiatu Sanockiego

W związku z ćwiczeniami obrony cywilnej na terenie powiatu sanockiego w piątek 29 października 2004 r. w godz. 17.00-18.00 przeprowadzona zostanie głośna próba syren alarmowych.

Za pomocą syren ogłoszone zostaną następujące rodzaje alarmów:

1. Alarm o nadzwyczajnych zagrożeniach ludzi i środowiska – godz. 17.00 – dźwięk syreny ciągle trwający 3 minuty
2. Alarm o skażeniach chemicznych – godz. 17.15 – dźwięk syreny trwający 10 sek. powtarzany przez 3 minuty, czas trwania przerwy 25-30 sek.
3. Alarm powietrzny – godz. 17.30 – dźwięk modulowany trwający 3 minuty
4. Odwołanie alarmów – godz. 17.45 – dźwięk syreny ciągle trwający 3 minuty

Przekazane sygnały będą sygnałami ćwiczebnymi, których praktycznie nie należy wykonywać.

## INFORMATOR

### CO, GDZIE, KIEDY?

**Miejska Biblioteka Publiczna**  
ul. Lenartowicza 2, tel. 464-57-50 (sekretariat), 464-57-51 (czytelnia), 464-57-52 (wypożyczalnia).  
<http://www.biblioteka.sanok.pl/>

Czynna: poniedziałek 10.00-15.00, wtorek-piątek 10.00-18.00, sobota 10.00-15.00; oddział dla dzieci: 10.00-17.00.

Zbiory specjalne (książki mówione), środa 10.00-18.00.

Wystawa fotografii Bogdana Szczupaja (czynna do końca października).

**Biblioteka Pedagogiczna** ul. Kiczury 16, tel. 463-21-82

Godziny otwarcia: pon. 9.00-18.00, wt. 9.00-18.00, śr. – nieczynne, czw. 9.00-18.00, pt. 9.00-18.00, sob. – 9.00-15.00.

**Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej**  
ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 463-04-44  
Zaprasza codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30.

**Muzeum Historyczne** (Zamek)

<http://www.muzeum.sanok.pl/>  
e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl  
Czynne: pon. 8.00-15.00, wt.-śr. 9.00-17.00 pozostałe dni: 9.00-15.00.  
Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

**Muzeum Budownictwa Ludowego** (dyrekcja) tel. 463-09-04, 463-09-34, tel./fax. 463-53-81, (skansen) tel. 463-16-72.

<http://www.bieszczady.pl/skansen>  
e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl  
Czynne: 9.00-14.00 (do 31 III).  
Zwiedzanie wewnątrz tylko z przewodnikiem.

**Telewizja Sanok**

Emisja programu lokalnego Telewizji Sanok – niedziela, godz. 17.15; powtórka: niedziela, godz. 19.00 i poniedziałek, godz. 17.15.

**Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku** ul. Rynek 15, tel. 464-34-15,

– bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospodarczej, doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

**Państwowa Szkoła Muzyczna** ul. Podgórze 25, tel. 464-53-15

**Dom Kultury „Caritas”** ul. Kościelna, tel. 464-31-44

Biblioteka czynna: pon. 10.00-15.00, wt., śr., czw., pt. 15.00-19.00.

**Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”** ul. Kochanowskiego 25, tel. 464-50-50

**Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”** ul. Traugutta 9, tel. 464-61-35

**Młodzieżowy Dom Kultury** Plac św. Michała 6, tel. 463-09-15

**Sanocki Dom Kultury** ul. Mickiewicza 24, tel. 463-10-42

• Kino SDK  
29-31 X, godz. 18.00 – „Osada”, prod. Włochy, od 15 lat.

2-14 XI – Wystawa fotografii Zarządu Parków Krajobrazowych (czynna w dni powszednie w godz. 10.00-17.00).

4 XI, godz. 10.00 – Regionalne Forum Problemów Alkoholowych.

5 XI, godz. 9.00, 11.00 – „Dżuma” – spektakl teatralny – Stowarzyszenie Dialog (Kraków).

**Postój taxi** tel. 463-03-33

**Postój taxi bagażowych** tel. 463-16-60

**Radio TAXI** tel. 96-66

**Nocne dyżury aptek**  
29 X – 1 XI – apteka PZF „Cefarm”, ul. Piłsudskiego 10.

1-8 XI – apteka prywatna mgr J. Śmietańska, ul. Jana Pawła II 31a.

**Apteki rozpoczynają i kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek.**

**Punkt Konsultacyjny Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej** tel. 464-38-02 śr., czw., pt. 16.00-19.00, sob. 9.00-12.00.

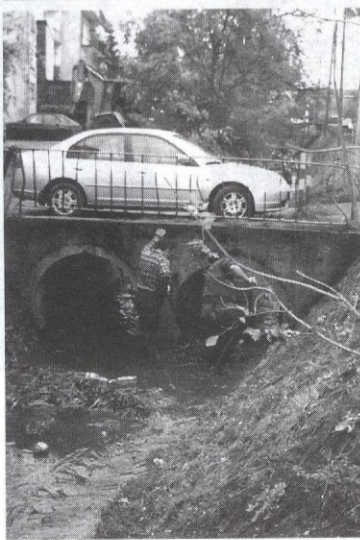
**Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM** ul. Zielona 26, tel. 464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. i śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30.

• 8 XI, godz. 18.00-20.00 dyżur pełni Józef Litwin.

**Alkoholowy tel. zaufania 463-01-00.**

**ZAGÓRZ**

**Kino „Sokół”** ul. Piłsudskiego 37, tel. 462-30-59.  
30-31 X, godz. 19.00 – „Efekt motyla”, prod. USA, od 15 lat.



JOLANTA ZIOBRO

### REKLAMA

**Radio Bieszczady**  
[www.radiobieszczady.pl](http://www.radiobieszczady.pl)  
Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 4 000 000

## Z historią w przyszłość

Pod takim tytułem prof. Władysław Polok, prorektor Wyższej Szkoły Teologiczno-Humanistycznej w Podkowie Leśnej koło Warszawy, w najbliższy piątek i sobotę (29 i 30 bm.) wygłosi dwa wykłady, w których spróbuje odsłonić tajemniczy świat prorocत्व zawartych w Biblii.

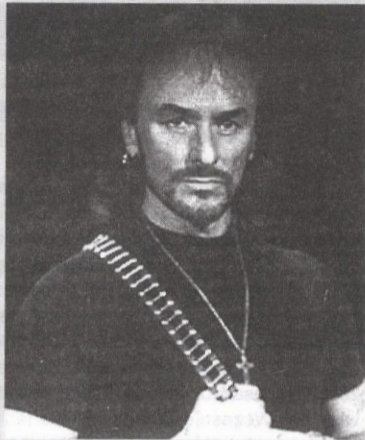
Profesor jest m.in. absolwentem historii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Oprócz zajęć ze studentami na swej macierzystej uczelni, gdzie pełni godność prorektora, prowadzi wykłady o tematyce historyczno-biblijnej. Jak mówią ci, którzy bliżej znają prof. Władysława Poloka, potrafi on w sposób niezwykle przejrzysty ukazać wpływ minionych zdarzeń na aktualne problemy zarówno jednostki, jak też świata. Jest autorem wielu artykułów oraz publikacji książkowych.

Początek obu wykładów (piątkowego i sobotniego) o godzinie 18.00 w budynku przy placu św. Jana nr 1 w Sanoku.

(cz)

## Koncert Stana Borysa

Nie lada gratka czeka sanockich miłośników dobrej muzyki – 11 listopada o godz. 18.00 na scenie Sanockiego Domu Kultury wystąpi Stan Borys – legenda polskiej piosenki, *Bursztynowy Słowik* festiwalu sopockiego, zwycięzca festiwalu w Atenach, Caracas, Rennes, Ostendzie, poeta, aktor, twórca widowisk teatralnych, artysta o wielkim głosie i takimże talencie, nie ulegający żadnym modom, schematom ani systemom, który w tym roku obchodzi 35-lecie pracy artystycznej. Jego *Anna, Jaskółka uwięziona, To ziemia, Wiatr od Klimczoka, Coraz to z ciebie jako z drzazgi smolnej* czy *Niczyj* przeszły do historii polskiej muzyki popularnej. Tego koncertu nie można przegapić! Bilety w cenie 30 złotych do nabycia w SDK. /k/



WWW.POLONIALIFE.CASBORYS.HTM

## „Kulki w Panice”

Bardzo ciekawie zapowiada się oferta Klubu *Pani K.* na koniec roku. W październiku zagrają m.in. *Kool Kids Of Death*, a na ostatni weekend listopada zaplanowano festiwal *Panika w jazzie*.

Najbliższe miesiące w *Pani K.* stać będą pod znakiem jazzu, choć cykl koncertów rozpocznie się od bardziej rockowych klimatów. 29 października zagra *Pogodno*, a dzień później wspomniane *Kool Kids Of Death* (na te koncerty ceny biletów w cenie 10 zł i 7 zł dla studentów Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej). Słynne *Kulki* to jedna z najbardziej znanych polskich grup młodego pokolenia. Czwartego listopada w ramach *Zaduszek jazzowych* do Sanoka zawita – wraz z Mikołajem Trzaską – amerykański saksofonista Joe Giardullo. To muzyk nagrywający już od ćwierć wieku – jego debiutancka płyta ukazała się w 1979 roku nakładem wytwórni Breeze Records. Festiwal jazzowy poprzedzi jeszcze planowany na 13 listopada koncert formacji *5 Syfon*, prezentującej muzykę balansującą na krawędziach stylistycznych różnych gatunków.

Festiwal *Panika w jazzie* odbędzie się 26 i 27 listopada. Pierwszego dnia zagrają *Chiba Hriby, Baaba i Pink Freud*, drugiego *Robotobibok* oraz trio Mikołaj Trzaska, Peter Uskyla i Peter Friis Nielsen. Aktualny harmonogram koncertowy w *Pani K.* kończy planowany na 11 grudnia występ grupy *Paprika Korps*.

Wszystkie koncerty w *Pani K.* rozpoczynają się o godz. 20.

(bb)

## Piraci i Rycerze

Najmilsze oczekiwania przeszło zainteresowanie zapowiadany przez nas koncertami zespołów metalowych. Do *Rudery* weszło około... 300 osób!

Zaczęło się od występu najostrej grającego *Headache* – trashowe dźwięki z powodzeniem rozgrały publiczność. Bardzo podobała się *Ryceria*, której członkowie mają własne bractwo rycerskie. Zdobyli publiczność baśniowymi utworami oraz pirackimi strojami i opowiadaniem. Całość zakończył występ *Ciryam* – żywioł zespołu oraz uroda i głos wokalistki nikomu nie pozwoliły ustąpić w miejscu. Oprócz własnych utworów zagrał także temat przewodni z filmu *Mission Impossible*, sięgnęli również do repertuaru zespołu *Queen*.

Kolejne koncerty w *Rudery* zaplanowano na 19 listopada, zagrają *Cela nr 3* i *Faza Stefana*. Bilety po 8 zł.

(bb)

## Sanockie akcenty w Bytomiu

Zorganizowany w Bytomiu i Katowicach (17-25 bm.) I Międzynarodowy Konkurs Wokalistyki Operowej im. Adama Didura, niepozabawiony był akcentów sanockich. W Komitecie Honorowym znalazł się Waldemar Szybiak, dyrektor Sanockiego Domu Kultury, a jedną z nagród pozaregulaminowych Konkursu stanowił występ podczas najbliższej edycji sanockiego Festiwalu Muzyki Operowej im. Adama Didura.

Zaproszenie dyrektora SDK do Komitetu Honorowego bytomskiego konkursu, w którego składzie znaleźli się m.in. ministrowie Waldemar Dąbrowski i Włodzimierz Cimoszewicz oraz tak znane postaci polskiej sceny operowej jak: prof. Henryk Mikołaj Górecki, Wojciech Kilar, Wojciech Dzierżyski czy Maria Fołtyn, jest potwierdzeniem wysokiej rangi sanockiego festiwalu oraz wyrazem uznania dla jego organizatorów.

– To duży zaszczyt dla mnie i uhonorowanie naszej działalności na polu muzyki operowej. Poza konkursem moniuszkowskim i koncertem bytomskim jest najważniejszym konkursem wokalistyki

operowej w Polsce. Spotkałem tam wiele osób, które gościliśmy w Sanoku – Józefa Kańskiego, Wiesława Ochmana czy Stefanię Toczyńską, która swój pobyt w naszym mieście przed trzema laty określiła jako piękny sen – mówi Waldemar Szybiak.

W konkursie zwyciężyli Antonino Interisano (tenor) oraz Ryszard Kalus (baryton), którzy zajęli ex aequo pierwsze miejsce (otrzymali po 22.000 zł). Nagrodą sanocką uhonorowano Rolanda Marchuka (bas), studenta V roku Lwowskiej Akademii Muzycznej, solistę Opery Lwowskiej, którego w przyszłym roku usłyszymy w Sanoku.

/joko/

Tutaj wszystko może się wydarzyć: całująca się para nie zauważa wkraczającego pułku huzarów, a ojciec nie poznaje własnej córki, bo włożyła inne rękawiczki – tak o operetce mówił sam Jakub Offenbach. Świat artystów i muzyków może być bardzo ciekawy i fascynujący, jeśli tylko spróbować wejrzeć w jego głębię i sprawdzić jak wygląda życie po tamtej stronie sceny.

## Zza kulis wielkiej sceny

Na pozór niedostępny, skostniały dla niektórych może nawet nudny świat muzyki poważnej ożywa w oczach sanoczan raz w roku podczas Festiwalu im. Adama Didura, gdy na scenie SDK pojawiają się artyści nie tylko polskiej sceny muzycznej. Oprócz doskonałej muzyki, festiwal ma swoje odsłony również poza sceną. Nazwiska takie jak Sławomir Pietras, Józef Kański, Tadeusz Serafin, Andrzej Knap, Agnieszka Duczmal czy Piotr Nędzyński – mówią same za siebie. To oni tworzą całą tę otoczkę, magię festiwalu. Przyjeżdżają co roku, występują, obserwują i rozmawiają – o tym, kto będzie kolejnym wielkim basem, która z córek Didura była gwiazdą operetki, dlaczego orkiestra Agnieszki Duczmal nazywa się *Amadeus* i czy Mariusz Treliński wyreżyseruje spektakl, który da się pokazać na scenie Sanockiego Domu Kultury. Gdyby tak zakraść się za kulisy, można by usłyszeć jeszcze więcej...

### Co Pietras wie o Didurze?

Anegdoty, powszechnie mało znane historie z życia gwiazd, okraszone swoistym humorem i opowiedziane z lekkością – to specjalność dyrektora poznańskiego teatru.

– Wychowałem się wśród ludzi, którzy pamiętają Adama Didura, którzy obcowali z nim, byli jego uczniami, a teraz jestem dyrektorem jedyne w Polsce, stojącego jeszcze teatru, którego desek sceny, kulis, klamek dotykał sam Adam Didur – mówi Sławomir Pietras.



Sławomir Pietras.

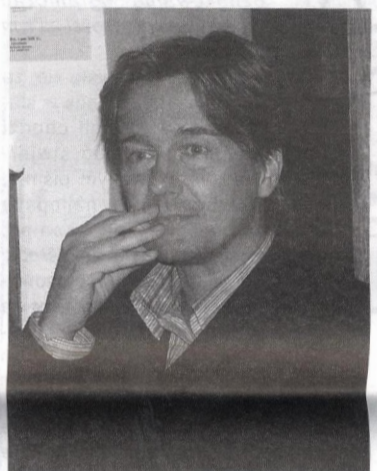
– Od jego śmierci wszyscy śpiewacy żyją i tworzą, mając w pamięci ostatnie słowa mistrza: „Nie przestawajcie, śpiewajcie dalej”, powiedział umierając na zawal serca podczas lekcji śpiewu. Te słowa stały się naszym mottem – dodaje dyrektor.

II Warsztat Diurowski z udziałem Sławomira Pietrasa był doskonałą okazją do rozmów o patronie festiwalu. – Adam tak naprawdę nazywał się Diduh, dopiero jego lwowski nauczyciel śpiewu Walery Wysocki, zmienił mu nazwisko na Didur. Urodził się w wigilię 1873 roku, w domu pod lasem, w Sękowej Woli. Kiedy jednak patrzą na jego młodzieńcze zdjęcie, stwierdzam, iż podobieństwo do hrabiów Żalskich jest tak widoczne, że warto wziąć pod uwagę to – co szeptano po kątach – że być może płynnie w nim szlachecka krew. Tym bardziej, że Żalscy żywo interesowali się losem młodego Didura a i później doszło do tego, że jeden z paniczów ożenił się z jego córką. I tak oto Mery Didur – Żalska była hrabiną na Iwonicy. A wszystko przerwała II wojna światowa – opowiada dyrektor Pietras. Talentu Didura nikt nie kwestionuje, był to światowej sławy bas, ale faktem jest, że jako młody, niedoświadczony do La Scali dostał się dzięki pewnej śpiewaczce, która się za nim wstawiła. – Była to pięknej urody meksykańska śpiewaczka Angela Aranda, w której Didur się zakochał i z którą się ożenił. Miał z nią trzy córki i wszystkie zostały śpiewaczkami. Dzięki powszechnemu szacunkowi, jakim cieszył się ich ojciec, wszystkie miały swój debiut w Metropolitan Opera, choć wystąpiły tam tylko jeden raz. Za to zrobiły nie małą karierę w Polsce. Największą gwiazdą była Mery Didur – Żalska związana z operą poznańską. Olga Didur – Wiktoria trochę występowała zanim wróciła

do rodzinnego majątku w Woli Sękowej. Potem jakiś czas mieszkała w Sanoku, gdzie często przyjeżdżał też ojciec z Arandą – ciągnął swe opowieści o słynnym basie z Woli Sękowej, gospodarz warsztatów.

### Magia opery

– Najważniejsze są emocje, które płyną ze strony muzyków, wokalistów i tancerzy, co w połączeniu z dekoracjami, strojami i grą aktorską daje pełny obraz opery. To przyciąga widzów i zapewnia im radość obcowania ze sztuką. To właśnie emocje, które temu towarzyszą, sprawiają, że zawsze mamy pełną salę widzów na spektaklu operowym – stwierdza Waldemar Szybiak. – Operę trzeba reformować, bo inaczej z czasem stanie się sztuką martwą, ale trzeba też pamiętać, że są pewne granice, których przekroczyć nie wolno. O tym, co się spodoba widzowi, w dużej mierze decyduje świeżość spojrzenia i osobowość reżysera – mówi Mariusz Treliński, reżyser filmowy, operowy i teatralny. Ma opinię multifachowca w dziedzinie tworzenia dużych spektakli teatralnych i operowych, a jednocześnie wyreżyserował kilka znaczących tytułów filmowych.



Mariusz Treliński.

Jego widowiska znane są z niezwyklej efektywności, to olbrzymie spektakle na wielką scenę z wykorzystaniem najnowszych możliwości i rozwiązań technicznych. – Muzyka musi służyć zarówno obrazowi jak i tekstowi, ma współgrać z wszystkimi elementami, tworząc jedno. Współczesna technika daje mnóstwo możliwości i ja je wykorzystuję w swoich spektaklach. Zawsze, kiedy zabieram się do jakiegoś filmu czy spektaklu, kieruję się muzyką, ona jest takim duchowym kluczem, inspirowa mnie. Moją przygodę z reżyserią zaczynałem od filmu. Do opery wszedłem poprzez teatr. Mam wrażenie więc, że energię czerpię z kina, zaś w operze świecę światłem odbitym, ale okazuje się, że w rezultacie zrealizowałem więcej spektakli operowych niż filmowych – opowiadał o swej pracy reżyser. Według niego opera wcale nie musi być statyczna, muzealna czy nudna, może być gatunkiem niezwykle inspirującym, gdyż jak sam mówi – może mówić językiem współczesnym, czego dowodem są jego spektakle. Podczas spotkania w sanockim zamku padło pytanie ze strony publiczności, czy podjąłby się wyreżyserowania opery takiej, którą można by pokazać na scenie SDK. Jakież był zawód zebranych, kiedy okazało się, że takie superprodukcje wymagają określonych warunków i wielkiej sceny, a Mariusz Treliński czuje się źle, kiedy ograniczony jest brakiem miejsca. Aby zobaczyć jego sztuki, trzeba więc udać się co najmniej do Teatru Wielkiego w Poznaniu. Według obietnic dyrektora Pietrasa sanoczanie będą mieć zarezerwowane najlepsze miejsca na styczniowy spektakl „Andrea Chenier” Giordano w reżyserii Mariusza Trelińskiego na scenie poznańskiego teatru, jeśli tylko zdecydują się tam pojechać.

### Najważniejsza jest publiczność

– Trudno jest grać do pustych ścian, kiedy wszędzie są mikrofony, trzeba uważać, by nie skrzyknęło krzesło, czy nie

zaszeleściła przewracana kartka nutowa. O wiele przyjemniej gra się dla publiczności, która czuje nasze emocje, odbiera je, rozumie i potrafi wynagrodzić nasz trud – mówi Agnieszka Duczmal, dyrygent Orkiestry Kameralnej Polskiego Radia Amadeus.

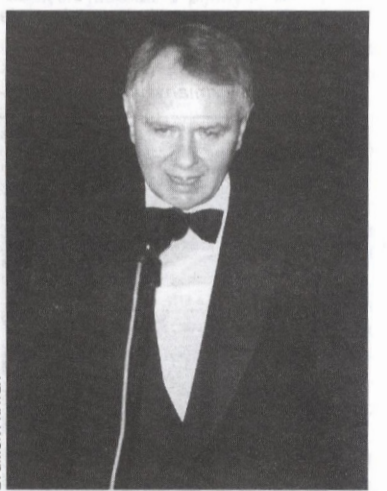


Agnieszka Duczmal.

– Moja orkiestra pracuje nieco inaczej od tej filharmonicznej. Mamy umowę z radiem i musimy dokonywać określonej ilości nagrań w określonym czasie, podczas gdy orkiestra filharmoniczna mają z reguły jeden koncert w tygodniu. Ponadto, poza nagraniami również dajemy koncerty na żywo i to jest dla mnie dużo przyjemniejsze – dodaje pani dyrygent. W jednym z wywiadów dyrektor Rowicki powiedział, że kobieta nie powinna nigdy stanąć na podium dyrygentem, ale szybko pożałował tych słów, kiedy zobaczył, jak dyryguje Agnieszka Duczmal. – Po jednym z konkursów zaproponował mi poprowadzenie koncertu z filharmonią narodową, wtedy przypomniałam mu jego słowa. A on pogratił mi występu, a potem skwitował krótko: „No tak, ale ty jesteś wyjątkiem potwierdzającym regułę...” – wspomina najlepsza dziś polska kobieta – dyrygent.

### Przy kominku...

...rodzą się najlepsze pomysły. – Wola Sękowa jest specyficznym miejscem. Przyjeżdżam tu co roku już od dziesięciu lat i mieszkam w trakcie trwania festiwalu wraz z innymi gośćmi. Od pewnego czasu stało się ono ważnym miejscem spotkań wielu artystów. To bardzo istotne, że mamy gdzie porozmawiać, wymienić poglądy i wrażenia z koncertów, przedyskutować nowe koncepcje.



Piotr Nędzyński.

To właśnie tu, przy tym kominku odbyło się wiele rozmów i zrodziło się wiele dobrych pomysłów dotyczących nie tylko festiwalu w Sanoku, ale także innych wydarzeń artystycznych. Duch Adama Didura, fakt, że tu żył i mieszkał, są dla nas największą inspiracją. Myślę, że sanocki festiwal jest pewnym ewenementem i stał się ważnym wydarzeniem w świecie muzycznym – przyznaje redaktor Piotr Nędzyński, spoglądając na iskry płonących drewniaków w kominku we wnętrzu dworku w Woli Sękowej. Kto wie, co jeszcze się tam wydarzy w najbliższych latach? Póki co, festiwalowa kurtyna opadła do przyszłego roku.

(kaha, RMF Classic)

## Potwór z Beska

Jak mawiają starzy Czerkiesi, jesień to najlepsza pora na szczupaka.



ARCHIWUM S. CZYZA

Tezę potwierdził **Sławomir Czyż** z Posady Zarszyn, który początkiem października na stawie w Besku złowił metrowy okaz. Ważący prawie 9 kilo szczupak wzięty na karasia, po czym dzielnie walczył o życie – mimo grubej żyłki hol trwał ponad 20 minut, a ryba skapitulowała dopiero pod naporem dwóch podbieraków.

Beski staw słynie z dużych szczupaków, sam pan Sławomir złowił tam wcześniej dwie prawie metrowe sztuki. – A zerwałem okaz, który mógł mieć nawet z 15 kilo. Mam nadzieję, że jeszcze się z nim spotkam – dodał wędkarz. (bart)

## W Warszawie i Bieszczadach

Już od dwóch miesięcy pełną parą pracuje sanocki hufiec ZHP. Kolejny rok pracy harcerze rozpoczęli jednodniowym zlotem drużyn, podczas którego podsumowano pracowite jak zawsze wakacje. W tym roku sanocki hufiec samodzielnie zorganizował 4 obozy, w tym 2 zagraniczne, i był współorganizatorem 7 innych placówek letniego wypoczynku. Na koloniach i obozach pracowało na zasadzie wolontariatu 29 instruktorów. Podziękowano im skromnymi dyplomami i książką, która została przyjęta z ogromną radością, ponieważ były to wspomnienia bliskiego sercu wszystkich harcerzy ks. Zdzisława Peszkowskiego, wydane przez Muzeum Historyczne. Wręczono także Odznaki Honorowe Hufca, przyznawane za wieloletnią pracę. Otrzymały je: pwd. **Łukasz Kapuściński**, pwd. **Łukasz Stach**, **Jan Wiciowski**, **Maciej Kubik**, pwd. **Elżbieta Gałązka**, pwd. **Beata Urban**, pwd. **Anna Dereń**, pwd. **Danuta Szałankiewicz**, **Dorota Janowska**, **Radosław Masłyk**, pwd. **Sylvia Słoniewska**. – *Od tej pory wiele się wydarzyło – mówi hm. Krystyna Chowaniec, komendantka sanockiego hufca. – Byliśmy na wycieczce w Warszawie, gdzie zwiedziliśmy Muzeum Powstania Warszawskiego i złożyliśmy wizytę ks. Zdzisławowi Peszkowskiemu. Było to naprawdę niezwykle, poruszające spotkanie, o którym będziemy zawsze pamiętać. 16 października uczestniczyliśmy w uroczystościach pod pomnikiem Jerzego Harasymowicza na Przełęczy Wyżnej. Mieliśmy okazję do dłuższej rozmowy z panią Marią, jego żoną, której wręczyliśmy scenariusz „Wieczorów Harasymowicza”. Organizujemy je od czterech lat w rocznicę śmierci poety. Otrzymał się też Jesienny Rajd Górski. Jeśli chodzi o pracę w hufcu, prowadzone są m.in. szkolenia drużynowych – podkreśla z zadowoleniem komendantka.* (Jz)

Nasz prawnik radzi

### Czy należy zakładać akta osobowe dla pracownika zatrudnionego na podstawie umowy zlecenia?



Radca Prawny  
Marta Witowska

*Jestem drobnym przedsiębiorcą, mam warsztat, w którym samodzielnie naprawiam samochody. Czasami jednak potrzebuję kogoś do pomocy i wtedy podpisuję umowę zlecenia ze znajomym fachowcem. Czy zatrudniając go na umowę zlecenie muszę zakładać mu akta osobowe?*

Jarosław G. z Sanoka

Pracodawca ma obowiązek zakładania i prowadzenia dokumentacji związanej ze stosunkiem pracy, co wynika z art. 94 pkt. 9a kodeksu pracy. Szczegółowe zasady prowadzenia tej dokumentacji określa rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 28 maja 1996r. w sprawie zakresu prowadzenia przez pracodawców dokumentacji w spawach związanych ze stosunkiem pracy oraz sposobu prowadzenia akt osobowych pracownika (Dz. U. nr 62, poz. 286 z późn. zm.). Obie te regulacje odnoszą się wyłącznie do pracowników, którymi zgodnie z art. 2 k.p. są osoby zatrudnione na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania lub spółdzielczej umowy o pracę.

Wynika z tego, że nie musi Pan zakładać akt osobowych dla osoby wykonującej pracę na podstawie cywilnoprawnej umowy zlecenia czy też na przykład umowy o dzieło, która również bywa często wykorzystywana w obrocie prawnym.

Pytania prawne prosimy kierować na adres internetowy redakcji

### Burmistrz Miasta Sanoka

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta od 2 listopada br. zostaną wywieszone wykazy nieruchomości mienia komunalnego, przeznaczone do sprzedaży w drodze bezprzetargowej:

- działka nr 1193/18 położona w Sanoku przy ul. Głogowej obręb Dąbrówka – sprzedaż nastąpi na rzecz właścicieli przyległej nieruchomości,
- działka nr 536/2 położona w Sanoku przy ul. Kwiatowej obręb Wójtostwo – sprzedaż nastąpi na rzecz właścicieli przyległej nieruchomości.

Wykazy zostaną wywieszone od 2 do 24 listopada 2004 r.

## Polska jesień

Uczniowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, z oddziału edukacyjno-terapeutycznego i gimnazjum, oraz klasy trzeciej Szkoły Podstawowej nr 1, uczestniczyli w integracyjnym spotkaniu plastycznym „Polska jesień”. Dzieci miały okazję do wzajemnego poznania się w czasie zabaw muzyczno-ruchowych oraz zajęć plastycznych, których tematem była obecna pora roku (na zdjęciu – piękne prace młodych artystów). Spotkanie przygotowały nauczycielki Szkoły Podstawowej nr 5 – **Magdalena Pielech** i **Elżbieta Gierut**. Dzieciom z „jedyńki” towarzyszyła wychowawczyni **Agata Soda**. (z)



MAGDALENA PIELECH

## Stali się uczniami

W Szkole Podstawowej w Porążu odbyło się uroczyste pasowanie na ucznia pierwszoklasistów. I dla dzieci, i dla ich rodziców chwila ta była dużym przeżyciem.



ARCHIWUM SP W PORAZU

Teraz już pełnoprawni pierwszoklasiści.

Uroczystość poprzedziły półroczne przygotowania, których efektem był przygotowany program, potwierdzający spore umiejętności wokalne i recytatorskie najmłodszych wykonawców, gorąco oklaskiwanych przez rodziców, nauczycieli oraz kolegów. Jego scenariusz zawierał zarówno elementy dobrego wychowania, jak i patriotyzmu oraz bezpieczeństwa na drodze. Nad sprawnym przebiegiem imprezy czuwała wychowawczyni **Barbara Frydrych**. Największych emocji dostarczyło pierwszoklasistom ślubowanie oraz akt pasowania dokonany przez dyrektora **Wacława Krawczyka**, który życzył uczniom samych radosnych dni oraz wykorzystania zdobytej wiedzy i umiejętności w dorosłym życiu. Po rozdaniu dyplomów i drobnych upominków wszyscy podjęci zostali smacznym poczęstunkiem, przygotowanym przez rodziców. oprac. /jot/

### Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Sanoku

zaprasza do składania ofert

na badanie sprawozdania finansowego za rok obrotowy 2004

Oferty należy składać w sekretariacie SSM, ul. Sienkiewicza 1 w terminie do 5 listopada 2004 r. z dopiskiem na kopercie „Bilans 2004”.

Oferta powinna:

- spełniać warunki określone w art. 66 Ustawy o rachunkowości z dnia 29.09.1994 r. (tekst jedn. Dz. Ustaw 76 poz. 694)
  - zawierać informację o wpisie na listę podmiotów uprawnionych do badania sprawozdań finansowych z podaniem numeru ewidencyjnego
  - określić cenę za wykonanie badania sprawozdania finansowego
- Badanie należy przeprowadzić w terminie do 30 marca 2005 r. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty lub jej odrzucenia bez podania przyczyn. Informacji udziela Członek Zarządu – Główny Księgowy (tel. 464-24-65).

## WĘGIEL PIASEK ŻWIR

Najtaniej  
w Sanoku



tel. 464-74-75, ul. Okulickiego 25

## CISAN

### PŁYTY MEBLOWE

cięcie płyt na wymiar  
oklejanie krawędzi  
(PCV, ABS, STENDOTRON)

PŁYTA WIÓROWA  
BLATY KUCHEENNE

SKLEJKA

AKCESORIA MEBLOWE  
MECHANIZMY DO DRZWI  
PRZESUWNYCH

SANOK, ul. II Armii WP 40

TEL. 463-29-91

czynne od 8.00 do 16.00  
przy zakupie powyżej 1000 zł  
przewóz gratis do 25 km

## DRZWI

Zewnętrzne firmy GERDA

Zewnętrzne firmy KMT (1550 zł)

Wewnętrzne firmy CENTURION - R

Stała wyprzedaż drzwi wewnętrznych  
w gat. II - upusty do 50%

Dystrybutor: **MULTI sp.j.**

Sanok ul. II Armii W P 40 tel. 4635044

PRODUCENT	<b>OKNA</b>
<b>ROMPLAST</b>	<b>DRZWI</b>
SANOK	PCV ALUMINIUM
KOŚCIUSZKI 31	10 lat gwarancji
(obok sklepu komputerowego AGENDA 2000)	TRANSPORT GRATIS
☎ 464 53 33	

## pożyczka pakiet 24

w SKOK

bez poręczycieli do 10 000 PLN

**12%** 3-36 miesięcy

Oprocentowanie rzeczywiste dla kwoty 3000 PLN i okresu 36 miesięcy wynosi 21,15%.

realizacja w 24 godziny!

Karta Visa Electron z linią pożyczkową  
do 2 000 PLN GRATIS!

**SKOK STEFCZYKA**

SANOK, ul. Jana III Sobieskiego 21, tel. (013) 464 26 90-91

www.skokstefczyk.pl  
infolinia: 0-801 600 100 (koszt połączenia: 0,35 zł brutto/min) lub (058) 668 94 00

W ostatnim numerze Waszego Tygodnika w poczcie „TS” ukazał się list Pana Andrzeja Gacka, mieszkańca ulicy Pawiej.

Autor listu stanowczo sprzeciwia się przedłużeniu tej ulicy do nowo powstałej działki, argumentując, że wywoła to nieustanny ruch ciężkich pojazdów dostarczających materiały budowlane.

Z wiadomości posiadanych przez Radę Dzielnicy wynika, że na dzień dzisiejszy nabywca tej działki zamierza wybudować skromny dom mieszkalny, a nie kompleks pałacowy, zatem niewiele pojazdów ciężarowych będzie przejeżdżało ulicą Pawią.

W dalszej części listu Pan Gacek sugeruje, że powinnością Rady Dzielnicy jest rozwiązywanie problemów oraz dbanie o dobro mieszkańców. I słusznie! Rada Dzielnicy podejmuje takie działania, takie rozwiązania, które służą tylko i wyłącznie dobru ogółu. Dotyczy to zarówno obecnych mieszkańców dzielnicy jak i tych, którzy dopiero zamierzają być mieszkańcami Olchowca, nabywając działki i budując domy, niezależnie od tego jak się nazywają, skąd pochodzą i jaki jest ich status społeczny.

Zainteresowanym wyjaśniamy, że w dzielnicy Olchowca sporo ulic to drogi o szerokości takiej samej jak ulica Pawia, po których odbywa się transport materiałów budowlanych samochodami ciężarowymi do nowo budowanych domów, a mimo to mieszkańcy tych ulic traktują ten fakt z pełnym zrozumieniem i podziwu godnym spokojem, nie podejmując żadnych prób protestu.

Niektórym protestującym mieszkańcom ulicy Pawiej przypominamy, że w nie tak odległej przeszłości sami budowali bądź remontowali swoje domy i nikt im nie przeszkadzał w ich poczynaniach.

Rada Dzielnicy nie może zgodzić się z faktem, aby ulica Pawia budowana bardzo dużym nakładem środków finansowych miała służyć tak niewielkiej ilości mieszkańców. Wydaną opinię dotyczącą ulicy Pawiej Rada Dzielnicy konsultowała z mieszkańcami naszej dzielnicy.

Z poważaniem  
Przewodniczący Rady Dzielnicy Olchowca  
Jerzy Ohar

Signały Czytelników

Nierówne  
żołądki?

Sprawa stypendiów dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz studentów wciąż budzi sporo emocji i wątpliwości.

W ostatnich dniach usłyszałam, że mimo iż spełniam kryterium dochodowości wynoszące 250 złotych na osobę w rodzinie, moje dziecko, które jest uczniem I klasy szkoły średniej, nie może ubiegać się o stypendium, ponieważ te przysługują tylko osobom zamieszkałym w miejscowościach do 5 tysięcy mieszkańców. Proszę napisać, czy jest to prawda. Jeśli tak, to jest to ogromna niesprawiedliwość. Czy młodzi ludzie w miejscach mają inne żołądki niż na wsi? Kto ustalił takie zasady? – pyta jedna z naszych Czytelniczek.

O wyjaśnienie w tej sprawie poprosiliśmy Marka Stabryłę, koordynatora akcji stypendialnej w sanockim Starostwie Powiatowym: – O ile w przypadku studentów takiego ograniczenia nie ma, w stosunku do uczniów Ministerstwo Gospodarki ustaliło, że o stypendium mogą się ubiegać osoby zamieszkałe w miejscowościach do 5 tysięcy mieszkańców, bądź do 20 tysięcy, jeśli nie ma tam szkoły, w której nauka kończy się zdobyciem świadectwa dojrzałości. Mówi o tym wydane przez MG we wrześniu rozporządzenie, a stosowny zapis zawarty jest na każdym wniosku stypendialnym.

Z LOTU PTAKA  
Tajemnice  
prastarych grodzisk

Dokończenie ze str. 1

Przy okazji otwarto wystawę, na której zaprezentowano blisko 250 militariów znalezionych na terenach, gdzie już setki lat temu krzyżowały się wpływy polskie, ruskie, czeskie i węgierskie. Z dużym zainteresowaniem spotkały się wystąpienia sanockich archeologów – dyrektora MBL Jerzego Ginalskiego, który w drugiej połowie lat 90. i na początku obecnej dekady dokonał ważnych odkryć w Trepczy, oraz Piotra Kotowicza, znawcy militariów, członka Bractwa Rycerzy Ziemi Sanockiej i głównego organizatora konferencji.

Kilka kilometrów na północ od Sanoka, w paśmie zalesionych wzgórz na lewym brzegu Sanu, w okolicy dzisiejszej Trepczy, znajduje się niepowtarzalny w polskiej strefie Karpat wczesnośredniowieczny zespół osadniczy. Tworzą go sąsiadujące ze sobą grodziska: Horodyszczce i Horodna oraz pobliskie cmentarzysko kurhanowe. Obiekty zajmują szczyty dwóch wzniesień, górujących 150 i 90 m nad lustrem rzeki, w miejscu największego przewężenia doliny Sanu, tzw. przełomu międzybrodzkiego. Ze strategicznego punktu widzenia lokalizacja grodów jest idealna – wzgórza posiadały duże walory obronne i umożliwiały kontrolę nad wielkim szlakiem handlowym prowadzącym z Rusi na Węgry.

Archeologowie pojawili się tu w drugiej połowie lat 90., sprowokowani przez... poszukiwaczy skarbów. Efekty wykopalisk przeszły najsmielsze oczekiwania. Odkryto m.in. relikty dwóch drewnianych obiektów sakralnych i cmentarzysko, na którym grzebano umarłych od schyłku XI w., a może jeszcze wcześniej. Ziemia skrywała blisko tysiąc zabytków metalowych – narzędzia, elementy uzbrojenia, monety, liczne ozdoby. Niektóre – srebrne kołty (noszone przez kobiety przy nakryciu głowy), kolczyki, pierścienie – musiały należeć do osób mających i stojących wysoko w społecznej hierarchii.

Może były własnością żony posadnika, sprawującego władzę na tych terenach w imieniu księcia Ruryka Rościszawicza? Dwie pieczęcie należące do tego dostojnika odkopano w płytkiej jamie, leżącej w sąsiedztwie jakiegoś obiektu, prawdopodobnie rezydencji. Nie mniej cennym znaleziskiem były przedmioty kultu religijnego, m.in. brązowe krzyże relikwiarzowe (enkolpiony), uznane za pierwsze na terenie Podkarpacia zabytki sztuki chrześcijańskiej. Wszystko to świadczy, że grod trepczański musiał być w tym czasie znaczącym ośrodkiem, utrzymującym kontakty z ruskimi centrami władzy książęcej.



Horodyszczce z lotu ptaka.

Życie zaczęło zamierać na Horodyszczcu w połowie XIII w. Znalezione groty strzał, zgliszcza, bezładnie porzucony inwentarz raczej nie pozostawiają wątpliwości – zagładę przyniosły tatarskie hordy. Centrum lokalnej władzy na peryferiach Rusi przestało istnieć. Czy przeniesiono je na dzisiejsze Wzgórze Zamkowe?...

Urodę Horodyszczca, Horodnego, Białej Góry najlepiej widać z lotu ptaka. Jerzy Ginalski, który zaprezentował uczestnikom konferencji kilkanaście zdjęć lotniczych, stwierdził, że podkarpacie grodziska należą do najpiękniej położonych w Polsce. Najlepiej fotografować je późną jesienią lub na przedwiośnie. Przy odpowiednim oświetleniu obiekty widoczne są jak na dłoni – wierzchołki wzgórz, tarasowo ułożone wały, przepokopy. Zdjęcia lotnicze bywają dla archeologów bardzo pomocne. W Polsce południowo-wschodniej jako jeden z pierwszych zaczął z nich korzystać prof. Michał Parczewski.



Jesienna Biała Góra zauroczyła wszystkich.

Równie ciekawe były przedstawione przez Jerzego Ginalskiego rekonstrukcje wałów obronnych na Horodyszczcu (konferencja dotyczyła wszak sztuki wojennej). Ich elementem były drewniane skrzynie wypełnione ziemią, a jako dodatkowe wzmocnienia służyły poprzeczne belki i kamienie. Dzisiejsi inżynierowie powinni chylić głowę przed umiejętnościami ówczesnych budowniczych – mimo pożarów i upływu kilkuset lat część wałów zachowała się do tej pory. Nie zniszczyła ich ani przyroda, ani czas, ani człowiek.

Kiedy archeologom uda się rozwiązać zagadki dotyczące sanockich grodzisk? Maria Zielińska bada Wzgórze Zamkowe od ponad dwudziestu lat. Jerzemu Ginalskiemu udało się sprawdzić w Trepczy teren o powierzchni 4 arów, a obiekty zajmują ponad 4 hektary. Na swojego odkrywcę czeka Biała Góra z pozostałościami warowni i świetnie zachowanym wałem, które aż proszą się o badania. Przekonali się o tym uczestnicy konferencji, zaproszeni przez Piotra Kotowicza na mały rekonesans. Pierwszą rzeczą, jaką na szczycie (480 m n.p.m. i 200 m nad dnem doliny) zauważył jeden z archeologów, był niewielki metalowy przedmiot, prawdopodobnie ogniwo łańcucha...

Istnieje niebezpieczeństwo, że badacze mogą uprzedzić poszukiwaczy skarbów, którzy penetrując teren przy użyciu wykrywaczy metali, znajdując i zawłaszczając wiele cennych zabytków o wyjątkowej wartości poznawczej. Tak było np. kilka lat temu w Trepczy, gdzie złodzieje wykopali m.in. krzyże relikwiarzowe, monety, ozdoby, elementy uzbrojenia. Na szczęście część najcenniejszych skarbów udało się odzyskać, ale w ilu przypadkach trafią one wprost do kolekcjonerów albo handlarzy zabytków?

Sanocka konferencja przyniosła uczestnikom wiele pytań i wiele odpowiedzi. Przedstawiono mnóstwo nieprezentowanych nigdy wcześniej materiałów, które wzbogaciły wiedzę i pozwoliły na nową interpretację danych. Choć głównym tematem była sztuka militarna średniowiecza na terenach pogranicza, to – jak zauważył Piotr Kotowicz – wszystkich najbardziej zaciekawiły tajemnice prastarych sanockich grodzisk. Może sprawiła to magiczna, jesienna aura?

Jolanta Ziobro

Czekamy na światowe sławy

Rozmowa z Andrzejem Smolikiem, dyrektorem Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia, finalistą konkursu Ministra Edukacji Narodowej i Sportu oraz „Głosu Nauczycielskiego” na „Nauczyciela Roku 2004”.

Spadł na pana w tym roku prawdziwy deszcz wyróżnień: rodzime miasto przyznało Nagrodę Miasta Sanoka I stopnia w dziedzinie upowszechniania kultury i sztuki, minister zaprosił do Rady Szkolnictwa Artystycznego, a obecnie został pan finalistą konkursu „Nauczyciel Roku 2004”. A wszystko to w roku jubileuszu 30-lecia pracy pedagogiczno-artystycznej...

Przyznane nagrody traktuję przede wszystkim jako docenienie szkoły, którą kieruję. Ja jestem jedynie symbolem jej sukcesów.

W jaki sposób pańskie nazwisko znalazło się w konkursie „Nauczyciel Roku 2004”?

Konkurs prowadzi nasze czasopismo branżowe „Głos Nauczycielski” przy współudziale MENiS. Moja kandydatura została zgłoszona przez Radę Rodziców naszej szkoły i Samorząd Uczniowski. Kwalifikację przeprowadzono na podstawie przesłanej dokumentacji osiągnięć.

Pańskie dossier musiało zrobić na komisji niemałe wrażenie, skoro został pan laureatem konkursu, któremu patronuje minister edukacji, choć formalnie szkoła podlega ministrowi kultury.

Rzeczywiście, uczyniono wyjątek – w finałowej trzynastce byłem jedynym przedstawicielem szkół artystycznych, a także jedynym przedstawicielem Pod-



AUTORKA

karpacia. Czuję się zaszczycony, mając świadomość, że armia polskich nauczycieli liczy ponad 600 tysięcy.

Odniosł pan sukces jako nauczyciel – od lat pańscy uczniowie zajmują czołowe miejsca podczas akordeonowych konkursów w Polsce i za granicą – a także jako dyrektor. Profesor Włodzimierz Lech Puchnowski z Akademii Muzycznej w Warszawie napisał, że „do Sanoka powinni pielgrzymować dyrektorzy szkół polskich po wiedzę i natchnienie, po wzory i inspiracje”. W czym tkwi tajemnica?

W ludziach – udało mi się dobrać znakomitych nauczycieli, którzy chcą

i potrafią pracować z dziećmi. Na co dzień pomagają mi najbliżsi współpracownicy: Tomasz Tarnawczyk, mój zastępca, oraz kierownicy sekcji – Iwona Bodziak, Wiesław Brudek, Janusz Ostrowski, Maciej Harna. Drugą rzeczą jest tzw. praca u podstaw. Jako szkoła dajemy ponad 100 koncertów rocznie – z okazji różnych uroczystości, jubileuszy, spotkań, festynów – dla instytucji, zakładów pracy, szkół i przedszkoli. Dzięki temu PSM istnieje w środowisku i przyciąga zdolne, muzyczne dzieci już od najmłodszych lat. Przychoǳą one, bo chcą się nauczyć gry na skrzypcach, gitarze czy akordeonie tak jak Marysia Szybka, Ola Bodziak czy Maciej Janowicz, których słyszały i widziały na scenie. Dobra współpraca ze środowiskiem owocuje z kolei życzliwością lokalnych władz, sponsorów, a także rodziców, bez czego rozwój szkoły byłby niemożliwy.

Znany jest pan z energicznego promowania osiągnięć szkoły. Wśród dziennikarzy słynne są pańskie „gotowce” zaczynające się od słów „kolejny piękny sukces odnieśli uczniowie PSM...”.

Miło jest wygrywać konkursy, a jeszcze miłej, gdy dowiedzą się o tym koledzy, nauczyciele, znajomi. Jest to dodatkowy bodziec do pracy, tak dla ucznia, jak i dla nauczyciela. Dla artysty jedną z najważniejszych rzeczy jest przecież społeczny odbiór.

Cieszy się pan opinią wyjątkowo spokojnego człowieka – ciepłego, życzliwego – co ma niebagatelny wpływ na atmosferę w szkole. Jak to możliwe w dzisiejszych nerwowych, zabieganych czasach i w nietatnym środowisku artystycznych indywidualności? Nigdy nie rzuca pan „chole-rami”, nawet sam do siebie?

Taką mam naturę. Jestem typowym introwertykiem – nigdy nie okazuję emocji na zewnątrz, co zresztą mogą potwierdzić moi najbliżsi. W pracy z ludźmi kieruję się jedną zasadą – staram się koncentrować na tym, co w nich najlepsze. Uważam, że pochwała przynosi lepszy efekt, niż krytyka i okazywanie niezadowolenia. A przede wszystkim wymagam dużo od siebie.

A na dywanik czasem pan wzywa? Tak, ale bardzo rzadko. Przekazana w locie uwaga „Tu spodziewałem się trochę więcej” bywa znacznie bardziej skuteczna.

W poniedziałek trzej pańscy uczniowie – Grzegorz Mischczyszyn, Maciej Janowicz i Maciej Zimka z Krosna odebrali stypendia Ministra Kultury za osiągnięcia artystyczne. O czym pan jeszcze marzy?

To chyba najpomysłniejszy okres w ciągu trzydziestu lat mojej pracy zawodowej. Jeśli chodzi o przyszłość, marzenia mam skromne – aby dopisywało zdrowie i szkoła nie miała kłopotów finansowych. A z muzycznych – aby Spotkania Akordeonowe wzniosły się na jeszcze wyższy poziom i do Sanoka przyjeżdżali artyści nie tylko z Europy i Azji, ale całego świata.

Rozmawiała Jolanta Ziobro

– Wiek XX i początek obecnego stulecia charakteryzują dziesięciolecia niekończących się wojen, ludobójstwa czy zarazy, jaką jest AIDS, która dziesiątkuje Azję i Afrykę. Tymczasem ludzie zachowują się tak, jakby ta śmierć opisywana w prasie czy oglądana w telewizji w ogóle nie dotyczyła ich, tylko innych. Czym tłumaczyć takie zachowanie?

– Z jednej strony jest to pewien mechanizm obronny i trudno byłoby doszukiwać się wyjątkowości tego zjawiska w dzisiejszych czasach. Człowiek zawsze żyje pewną nadzieją, że to, co złe, nie spotka jego. Jest to dobre, bo nadzieja, pomimo tego wszystkiego, pozwala snuć jakieś plany, konstruować jakieś zamierzenia. Natomiast może to być źle wykorzystywane, np. przy pomijaniu pewnych faktów, które są oczywiste. I to zjawisko obserwuje się w skali makro oraz w wymiarze pojedynczego człowieka.

– To zrozumiałe, że człowiek broń się przed wydanym na niego wyrokiem. Ale ten sam człowiek niejako z upodobaniem i fascynacją czyta i ogląda wszelkiego rodzaju makabryczne sceny rzezi. Może dlatego, że dzieją się one gdzieś daleko i nie dotyczą jego czy też najbliższych mu osób. I co by nie powiedzieć, współczesny cywilizowany człowiek fascynuje się wręcz chorobliwie przemocą. Nie jest to zastanawiające?

– Fascynacja ta wynika z samej natury zjawiska. Są to bowiem wydarzenia emocjonujące. W związku z tym, to co wiąże się z emocjami, wiąże się jednocześnie z konkretnymi doznaniem i choćby burzą hormonalną, która wewnątrz człowieka działa jak narkotyki. Człowiek tych doznań pragnie, tęskni za nimi. Idzie do kina, żeby właśnie tam zobaczyć coś ekscytującego. Natomiast jest druga rzecz, o czym pan wspominał. Chodzi o ma-

sowość tych zjawisk. Dlatego trzeba sobie zadać pytanie, do czego to wszystko zmierza?

– Ale my w tej pogoni za rzeczami nie mamy czasu ani ochoty na zadawanie tego rodzaju pytań.

– W związku z powyższym ograniczamy się do tego, że wiemy, iż potrzebujemy takich informacji, aby doznać jakiegoś dreszczu emocjonalnego. A człowiek powinien uczciwie popatrzeć na to wszystko, co dzieje się wokół niego. Na nawarstwianie konfliktów, kataklizmów spowodowanych przez naturę i zapytać, do czego one prowadzą. A tego pytania generalnie nie stawiamy. Taka jest prawda.

– Z czystej ludzkiej wygody czy obawy przed odpowiedzią?

– Z ludzkiego punktu widzenia na to pytanie nie ma satysfakcjonującej odpowiedzi. Zasoby energetyczne się kurczą, Ziemia jest coraz bardziej zdegradowana, ginimy w powodzi śmieci. Jako ludzie jesteśmy coraz gorsi. Przybliży się obraz totalnej katastrofy. I my to czujemy. Dlatego u wielu z nas pojawia się chęć zaprzeczenia mającej nadejść katastrofie. Chowamy głowę w piasek, jak małe dziecko, które zakrywa buzię rękami i mówi: „Nie ma mnie, nie ma”. Świat w podobny sposób zachowuje się dzisiaj. Szkoda, bo jest solidna nadzieja, chociaż ta najbliższa przyszłość nie rysuje się w ciekawych barwach.

– Nadzieja na co?

– Nadzieja, o której Bóg wyraźnie mówi w Biblii. I gdyby Boga posłuchać, można by zupełnie inaczej popatrzeć na własne życie, na egzystencję innego człowieka. Można by

w której człowiek żył, nie mając zakodowanego w świadomości rozbięcia między sacrum a profanum. Natomiast pod wpływem tego, że śmierć zaczęto wykorzystywać, że śmierć szalenie się skomercjalizowała, nastą-

końca nam odpowiadając tu i teraz. Ponieważ mówi, że śmierć jest zjawiskiem, które kończy świadomość, ale obiecuje człowiekowi zmartwychwstanie. I jest to kwestia wiary czy tego rodzaju koncepcję się przyjmie, czy też nie.

– W czym problem, skoro w Polsce, statystycznie rzecz biorąc, mamy dziewięćdziesiąt kilka procent wierzących. Pomijam fakt, iż ta deklaracja nijak się ma do tego, co wyrabia się w społeczeństwie tak bardzo wierzącym.

– Ten rozdział między wierzeniem a postępowaniem jest. Ale wiary nie można się nauczyć, bo człowiek wierzący musi Boga traktować z całą powagą. Jeżeli Bóg mówi do nas, człowiek powinien się do tego zastanowić. Ale tego typu zachowania, o których pan wspominał, obserwuje się w wielu innych wspólnotach wyznaniowych. Nie jest bowiem ważne, żeby z wiarą się obnosić, istotne jest, aby pomóc drugiemu człowiekowi, który znalazł się w potrzebie, nie wyciągać ręki po to, co mi się nie należy. To są podstawowe sprawdziany wiary.

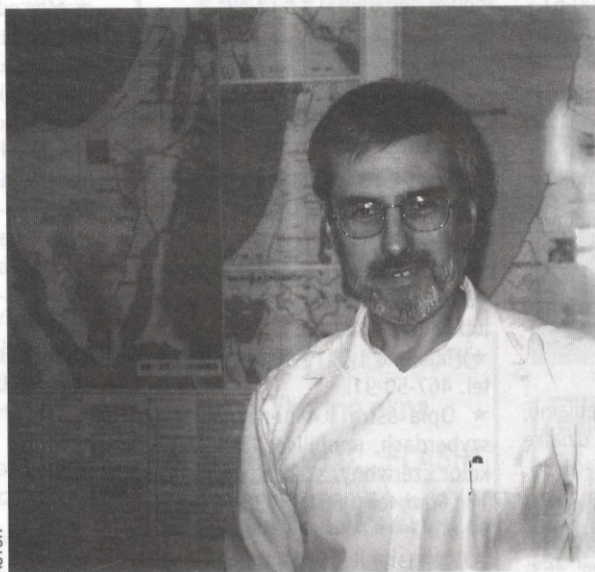
– Z dużym optymizmem i wiarą powiedział pan o nadziei. Będziemy zatem kiedyś inni: piękni, wspaniali i dobrzy?

– Na pewno będziemy. I czy należy się bać? Jest to trudne do zrobienia, żeby się nie bać, bo śmierć jest tak daleko sprzeczna z życiem, do którego jesteśmy przywiązani, iż nie sposób powiedzieć, że się nie boję. Konieczność śmierci nie jest zjawiskiem przyjemnym, ani wyteśknionym. Tym niemniej jest ta nadzieja, jaką nam Chrystus zostawił. On jako człowiek doświadczył śmierci i zmartwychwstał. Ta śmierć, która staje się naszym udziałem – mówił o tym Jezus z Nazaretu – jest rodzajem snu. I jest to sen, z którego przebudzenie nastąpi z chwilą powrotu Chrystusa.

Rozmawiał Czesław Skrobała

## To tylko rodzaj snu

Rozmowa z doktorem nauk medycznych Jackiem Matterem z Łukawicy koło Leska, autorem kilku książkowych publikacji, w tym ostatnio wydanej „W gabinecie i kruchcie”



AUTOR

lepiej kształtować to życie nawet tu i teraz, gdyby zechcieć tej nadziei zaufać.

– Voltaire powiedział, że historia nie powtarza się nigdy, a Tukidydes stwierdził, iż to człowiek powtarza się zawsze. Czyżbyśmy zatem powtarzali się wzorem naszych antenatów ze Średniowiecza? Bo mnie pewne zachowania ówczesnego społeczeństwa jak żywo na myśl przywodzą tamtą epokę.

– Średniowiecze w dziejach ludzkości było w zasadzie ostatnią epoką,

pięto jakby odbicie w drugą stronę. Ponieważ nie można się stać bać, wobec tego rozdzielono sacrum od profanum. Skoro sacrum straszło nas śmiercią, zajęliśmy się tym, co sprawiało nam przyjemność. Stąd wielka rewolucja reformacyjna, poszukiwanie nowych łądów, generalnie rzecz biorąc, zajęcie się przyjemnością.

– Ale te wszystkie zabiegi, mające odwrócić od nas myśl o ostateczności, bynajmniej nie spowodowały, iż przestaliśmy się bać śmierci. Chyba w obecnej dobie boimy się bardziej niż kiedykolwiek wcześniej?

– Można powtórzyć drugi rok w tej samej klasie, aczkolwiek nie będzie to ten sam rok i ta sama klasa. Natomiast śmierci nie da się powtórzyć. Wiemy dobrze, że musimy przez nią przejść, ale nie wiemy, co jest poza nią. I człowiek stara się zredukować tę dozę lęku przed nieznanym. Dlatego wszystkie religie np. Dalekiego Wschodu zmirzają do jednego; stworzyć człowiekowi przeświadczenie, że nie umrze w całości, mówiąc po łacinie *non omnis moriar*. I tego większość ludzi się chwyci. A Bóg daje nadzieję szalenie konkretną, aczkolwiek nie do

## SANOCCY KAWALEROWIE VIRTUTI MILITARI

Przy jednej z alejek cmentarza przy ul. Matejki znajduje się skromny, murowany nagrobek (na zdjęciu), który kryje szczątki mjr. Kazimierza Biernata (1894-1937) – jak napisano we wniosku na odznaczenie orderem Virtuti Militari: „Jednego z najbardziej nieustraszonych oficerów V Dywizji Syberyjskiej”, kawalera nie tylko orderu Virtuti Militari, ale wielu innych odznaczeń bojowych polskich i francuskich. Mjr Kazimierz Biernat jest kolejnym żołnierzem odznaczonym najwyższym polskim odznaczeniem wojskowym, który, mimo że nie jest sanoczaninem z urodzenia, na zawsze spoczął w sanockiej ziemi.

Kazimierz Biernat był żołnierzem w pełni tego słowa znaczenia – bez reszty oddany służbie Ojczyźnie. Zmarł w 1937 r. w wieku zaledwie 43 lat i, jak wynika z zachowanych opinii lekarskich, 95% utraty zdrowia było spowodowane służbą wojskową i przeżyciami wojennymi. Jego krótkie życie było bardzo intensywne, a przeżyciami ze służby wojskowej mógłby obdzielić innych.

Kazimierz Biernat urodził się 10 V 1894 r. w Mordarce w pow. Limanowa. Był synem Walentego i Rozalii z d. Mamak.

W rodzinnej miejscowości ukończył szkołę powszechną i wyruszył do Nowego Sącza kształcić się dalej w tamtejszym gimnazjum. Ukończył je zlozeniem egzaminu maturalnego w 1913 r. i jak wielu jego rówieśników, wchodzących w dorosłe życie wraz z wybuchem Wielkiej Wojny, został powołany do służby wojskowej w armii austriackiej. Służył w 32 Pułku Piechoty Obrony Krajowej. Jako absolwent gimnazjum został skierowany do szkoły oficerskiej, po której ukończeniu przeniesiono go do Krakowa, do tamtejszego 16 Pułku Piechoty Obrony Krajowej. 27 VIII 1915 r. wraz z macierzystym pułkiem rozpoczął, w stopniu kadeta (aspiranta oficerskiego), swoją służbę frontową. Na froncie rosyjskim przebywał prawie rok – do 4 VI 1916 r., kiedy to dostał się do rosyjskiej niewoli. W niewoli przebywał aż do 22 VII 1918 r. kiedy, w wyniku wydarzeń w Rosji i powstałego chaosu, odzyskał wolność.

W tym czasie w Rosji działały już polskie formacje wojskowe i powstawały nowe. Na wieść o tym Kazimierz Biernat podjął decyzję – musi znaleźć się w jednej z nich. Udało mu się to – został żołnierzem 1 Pułku Strzelców Polskich. Początkowo przydzielono go do 3 kompanii na dowódcę plutonu, a 11 XII 1918 r. wyznaczono na dowódcę 2 kompanii już w stopniu podporucznika.

bezpieczeństwie. Ochronę jej obejmują wojska podległe generałowi francuskiemu Janinowi. Oddziały polskie, w tym pułk por. Biernata, otrzymały zadanie osłony dróg komunikacyjnych na wschód od Nowo-Nikołajewska. Kompania por. Biernata wchodzi w skład straży tylnej wojsk koalicyjnych i ostaniamy odwrót. W październiku 1919 r. wobec beznadziejnej sytuacji

W bitwie tej odznaczyła się kompania por. Kazimierza Biernata. Jednak mimo zwycięstwa dalsza ewakuacja stała się niemożliwa. W pierwszych dniach stycznia 1920 r. 5 Dywizja Strzelców Polskich skapitulowała w okolicach Krasnojarska. Większość żołnierzy, a wśród nich por. Kazimierz Biernat, nie chcąc złożyć broni, dalej przedzierała się na wschód.

## Bohater dwóch wojen

Pułk ppor. Biernata wchodził w skład 5 Dywizji Strzelców Polskich na Syberii. Jego kolebką była wschodnia Rosja i Syberia, gdzie 1 VII, w okolicach Ufy, został sformowany 1 batalion Pułku Strzelców Polskich im. Tadeusza Kościuszki. Pułk ten składał się w większości z byłych zesańców i jeńców, którzy w wyniku chaosu, jaki zapanował w Rosji, znaleźli się na wolności.

Na terenie Rosji rozgorzała wtedy z ogromną siłą wojna domowa i nowo sformowany polski pułk znalazł się wkrótce w ogniu walk.

Tak jak większość polskich (i nie tylko) formacji stanął po stronie tych, którzy chcieli zatrzymać bolszewików. W krwawych walkach z bolszewikami wziął udział również Kazimierz Biernat.

19 IV 1919 r. awansowany został na stopień porucznika. W tym okresie por. Biernat wziął udział w bojach z bolszewikami na terenie guberni ufińskiej pod Sardykiem, Belebejem i Znamienką. Tymczasem bolszewicy osiagając przewagę i następuje załamanie ofensywy „białego” admirała Aleksandra Kołczaka – bolszewicy szybko przechodzą do kontrofensywy. Transsyberyjska linia kolejowa – jedyna droga ewakuacji oddziałów koalicyjnych, czeskich, polskich i innych, znalazła się w nie-



ARCHIWUM AUTORA

rozpoczęła się ewakuacja wojsk koalicyjnych na wschód. Pułk por. Biernata w dalszym ciągu stanowił tylną straż. Warunki były coraz cięższe: okrutne mrozy, brak węgla i wody, zdemontowane urządzenia stacyjne i nadmierne obciążenie linii kolejowej spowodowało bardzo duże spowolnienie ewakuacji. W pewnym momencie bolszewicy wyprzedzili nawet wojska polskie. W tych warunkach 23 XII 1919 r. na stacji kolejowej Tutalska-Tajga doszło do zaciętej bitwy.

w obronie dopiero co odzyskanej niepodległości.

Jednak najpierw jego kompania została skierowana na Warmię i Mazury, gdzie odbywał się plebiscyt w sprawie przynależności tych ziem. Niestety, plebiscyt zakończył się dla Polski niepomyślnie, a na domiar złego nawata bolszewicka była coraz bliżej Warszawy. 8 VIII 1920 r. por. Kazimierz Biernat zostaje pilnie wystany na front pod Warszawę jako dowódca 10 kompanii 1 Syberyjskiego Pułku Piechoty.

I tu na przedpolach Warszawy Pułk stoczył zacięty bój pod Borkowem. W trakcie polskiej ofensywy również por. Kazimierz Biernat odznaczył się niezwykle męstwem. 19 VIII 1920 r. pod Czarnostowem, na północ od Modlina, atakiem na bagnety zdobył bolszewickie okopy, rozbijając wraz ze swoimi żołnierzami silne kolumny czerwonarmistów i kilkakrotnie przerywając front. Pięć dni później – 24 VIII 1920 r. – otoczony przez nieprzyjaciela, bił się do ostatniej chwili, lecz niestety dostał się do niewoli. Jednak dzięki Bożej Opatrzności po raz drugi udało mu się wyrwać z rąk bolszewików i wrócić do oddziału. Za te czyny został odznaczony Orderem Virtuti Militari V kl. (nr 1841).

Po zakończeniu wojny w kwietniu 1921 r. por. Biernat zostaje awansowany na stopień kapitana i zostaje oficerem 3 Syberyjskiego Pułku Piechoty, który wkrótce został przemianowany na 84 Pułk Piechoty. Służbę w 84 PP pełni od 30 IX 1922 r. do 7 I 1930 r.

W trakcie służby jest m.in. dowódcą kompanii, dowódcą batalionu, dowódcą szkoły podoficerskiej i kwartalnym mistrzem. W międzyczasie – 1 I 1928 r. – zostaje awansowany na stopień majora. 10 I 1930 r. otrzymuje rozkaz przeniesienia do 2 Pułku Strzelców Podhalańskich, gdzie pełni funkcję komendanta odwodu Przysposobienia Wojskowego. Niestety, przeżycia wojenne dały o sobie znać. Większość czasu mjr Biernat spędza w szpitalu i na kuracjach. Z tego powodu 31 V 1932 r. został przeniesiony w stan spoczynku. Jednak mimo leczenia choroba rozwijała się.

7 XII 1937 r. mjr Kazimierz Biernat umiera. Przyczyną śmierci jest zaawansowana gruźlica.

Oprócz Virtuti Militari mjr Biernat był odznaczony: Medalem Niepodległości, Krzyżem Walecznych 2x, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem za Wojnę, Medalem Dziesięciolecia oraz francuskimi odznaczeniami Médaille Commémorative Française de la Grande Guerre i Médaille Interalliée.

Andrzej Romaniak

# OGŁOSZENIA DROBNE

## LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

### Sprzedam

- ★ Mieszkanie 51,70 m<sup>2</sup> (IV piętro), przy ul. Armii Krajowej, cena 1.300 zł/m<sup>2</sup>, tel. 464-02-55 (po 19.00) lub (0505) 04-41-02.
- ★ Mieszkanie 23 m<sup>2</sup>, tel. 463-54-81.
- ★ Mieszkanie 76 m<sup>2</sup> (III piętro), loggia, stan dobry, cena 1.400 zł/m<sup>2</sup> do negocjacji, tel. 464-02-55 (po 19.00) lub (0505) 04-41-02.
- ★ Mieszkanie 75,33 m<sup>2</sup> (II piętro), po kapitalnym remoncie, loggia, w Ustrzykach Dolnych, cena 150.000 zł, tel. 464-02-55 (po 19.00) lub (0505) 04-41-02.
- ★ Mieszkanie 59,99 m<sup>2</sup> (IV piętro), nowe okna, przy ul. Daszyńskiego, cena 72.000 zł, tel. 464-02-55 (po 19.00) lub (0505) 04-41-02.
- ★ Mieszkanie 63 m<sup>2</sup> (parter), loggia, w Ustrzykach Dolnych, cena 1.160 zł/m<sup>2</sup>, tel. 464-02-55 (po 19.00) lub (0505) 04-41-02.
- ★ Atrakcyjny domek 150 m<sup>2</sup>, wszystkie media (w rozliczeniu mieszkanie), tel. 463-36-40.
- ★ Dom wolnostojący murowany, przy ul. Słowackiego 51, szczegółowe informacje, tel. 464-02-55 (po 19.00) lub (0505) 04-41-02.
- ★ Dom 180 m<sup>2</sup>, w zabudowie bliźniaczej, pełne podpiwniczenie, garaż, podłączone wszystkie media, w Sanoku, tel. 464-92-90 lub 463-69-71.
- ★ Połowę domu murowanego na działce 9,19 a (wszystkie media), cena do uzgodnienia, Sanok-Dąbrówka, tel. (0608) 65-89-10.
- ★ Dom drewniany na działce 49 a lub zamienić na mieszkanie do 30 m<sup>2</sup> (parter – I piętro), tel. 466-65-97.
- ★ Dom 130 m<sup>2</sup>, stan surowy zamknięty, działka 2,36 ha, cena 145.000 zł, w Bażanówce, tel. 464-02-55 (po 19.00) lub (0505) 04-41-02.

- ★ Połowę domu 57 m<sup>2</sup>, Dąbrówka ul. Okulickiego, cena 128.000 zł, tel. 464-02-55 (po 19.00) lub (0505) 04-41-02.
- ★ Kiosk, tel. (0696) 84-09-18 lub 463-79-86 (wieczorem).
- ★ Lub wynajmę wolnostojący budynek 30 m<sup>2</sup>, pod działalność handlowo-usługową (woda, prąd, kanalizacja, regały), w Zarszynie, tel. 464-00-61.
- ★ Działkę rolną 24 a, w Olchowcach oraz działkę 21 a, na Białej Górze, tel. (0504) 87-16-14.
- ★ Działkę 9,82 a, wszystkie media, przy ul. Rysiej, tanio, tel. 463-09-65.

### Kupię

- ★ Mieszkanie ok. 50 m<sup>2</sup>, 3-pokojowe, na terenie Sanoka, tel. (0698) 76-20-20.
- ★ Działkę budowlaną lub dom do remontu, najchętniej w dzielnicy Wójtostwo, tel. (0609) 50-08-77.

### Zamienię

- ★ Działkę rekreacyjną 10 a (z mediami), nad Zalewem Solińskim – na działkę budowlaną w Sanoku, tel. 463-41-30.

### Posiadam do wynajęcia

- ★ Pokój w domu prywatnym dla studentek lub uczennic, w Sanoku, tel. 463-22-27 lub (0608) 78-73-96.
- ★ Garsonierę w centrum Krakowa (boczna ul. Karmelickiej), tel. 464-09-97 (po 15.00).
- ★ Mieszkanie w Sanoku, tel. (0606) 68-98-19.
- ★ Mieszkanie w domu prywatnym, w Zagórz przy ul. Wolności 37, tel. 462-22-41.
- ★ Kawalerkę 28 m<sup>2</sup> dla osób uczących się lub pracujących, w centrum, tel. 464-75-71 (po 16.00).
- ★ Jedno miejsce w pokoju 2-osobowym dla uczennicy lub studentki (kuchnia, łazienka), od zaraz, tel. 463-47-92.
- ★ Lokal do 50 m<sup>2</sup>, w Sanoku przy ul. Jana Pawła II 39, tel. 463-01-70 lub (0605) 44-51-03.

- ★ Lokal 27 m<sup>2</sup>, na działalność gospodarczą, przy ul. Błonie 1, tel. 464-10-86 lub (0507) 79-93-10.

- ★ Lokal na biuro 72 m<sup>2</sup> (I piętro), wszystkie media, Sanok ul. św. Michała 3, tel. 463-28-77.

- ★ Lub sprzedam garaż własnościowy (murowany, podwyższony), przy ul. Sadowej, tel. (0695) 77-12-17.

### Poszukuję do wynajęcia

- ★ Przyjmę w dzierżawę grunty rolne, nieużytki o pow. powyżej 30 a, tel. 463-60-72 (po 20.00).

## AUTO-MOTO

### Sprzedam

- ★ VW passata 1.6 combi (1995/96), 100 KM, pełna opcja, tel. 464-26-45 lub (0601) 34-71-03.
- ★ Fiata uno 1.0 (1996), cena 9.000 zł, tel. 467-50-91.
- ★ Opla astrę 1.4 benzyna (1992), szyberdach, imobiliser, 3-drzwiowy, kolor czerwony, stan b. dobry, cena 10.500 zł, tel. (0661) 18-38-68 lub 464-97-80.
- ★ VW golfa II (1991), poj. 13 i, kolor szary metallic, szerokie zderzaki, wydech Remus, sprowadzony, cena 7.600 zł, mercedesa benz 124 250 D (1988), alufelgi, cena 12.300 zł oraz forda fiestę 1.1 (1992), kolor srebrny metallic, cena 6.600 zł, w cenie wszystkie opłaty, pełne dokumentacje, tel. (0504) 09-29-86.
- ★ Fiata seicento 899 S (2000/2001), przeb. 115 tys. km, serwisowany, pierwszy właściciel, radio, instalacja gazowa plus opony zimowe z felgami, tel. (0608) 58-18-55 lub (0606) 34-39-52.
- ★ Renaulta scenic 1.9 dCi (2003), przeb. 29 tys. km, kolor srebrny metallic, tel. 467-50-58.
- ★ Renaulta 5 (1986), katalizator, 5-drzwiowy, cena 2.800 zł, tel. (0691) 36-37-24 lub 464-78-93.
- ★ Forda mondeo 2.0 benzyna (2000), klimatronic, ABS, skóra, stan idealny, tel. (0602) 21-14-99.
- ★ Fiata seicento brush 900 (2002), pierwszy właściciel, cena do uzgodnienia, tel. 462-01-55.

- ★ Pilnie fiata uno 1.0 fire (1997), kolor biały, przeb. 116 tys. km, stan dobry, cena do uzgodnienia, tel. (0504) 46-38-79.

- ★ Seata arosa 1.0 (1997), przeb. 78 tys. km, ABS, wspomaganie, dwie poduszki powietrzne, c. zamek, kolor czerwony, cena 15.200 zł, tel. 463-60-49.

- ★ Mercedesa 124 250D combi (1993), ABS, poduszka powietrzna, kolor wiśniowy, przeb. 210 tys. km, tel. 467-50-69 lub (0505) 94-36-05.

- ★ VW golfa II 1.6 benzyna (1990), vw golfa III 1.9 TDI, combi (1994) oraz forda mondeo combi 1.8 TDI (1999), tel. (0501) 25-27-82.

- ★ VW passata (1995), pełna elektryka, stan b. dobry, tel. 439-52-39 lub (0606) 58-33-21.

- ★ Skodę felicię 1.9 D (2000), po wypadku oraz przyczepkę towarową, tel. 463-77-26.

- ★ Cztery opony zimowe na felgach poloneza (2 opony, 4 felgi – jeden sezon przebiegu), cena 320 zł, tel. 464-00-61.

## RÓŻNE

### Sprzedam

- ★ Tanio 4 opony zimowe FRIGO 145/70R 13 (matiz i inne) oraz dwa grzejniki olejowe, tel. 463-23-14 lub (0605) 35-64-63.
- ★ Regał chłodniczy „Oscar” 190 x 190 x 85, stan idealny, cena 4.000 zł do uzgodnienia, tel. (0605) 23-66-14.
- ★ Piec kominkowy z Niemiec, cena 1.500 zł, tel. 464-10-39.
- ★ Suknię ślubną z haftem i boilerkiem, wyjątkowy wzór, rozmiar 38, wzrost 167 cm, tel. (0606) 69-73-22.
- ★ Instalację gazową w idealnym stanie, z roku 1993, cena 550 zł, tel. 464-89-88 lub (0605) 31-02-05.
- ★ Używany sprzęt narciarski (narty, buty, kijki), 400 kpl. oraz snowbordu, (sprzedaż od 3.11.04) Mymoń 19, gmina Besko, tel. 467-31-09, (0506) 50-63-88 lub (0606) 90-73-65.
- ★ Dwa żyrandole na 10 świeczek plus kinkiety oraz wózek dziecienny, dwufunkcyjny, tel. 463-83-38.

- ★ Tanio piec c.o. Grosar 21kW na gaz z automatyką, pompę wodną Gruntfos oraz piecyk łazienkowy, przepływowy Tarnet, tel. 463-47-63.

- ★ Owczarki niemieckie (suczki), 4-miesięczne, tel. 463-23-01.

- ★ Po atrakcyjnej cenie witrynę cukierniczą oraz grzejniki pokojowe – olejowe, tel. 463-14-14.

- ★ Tarcicę dębową 1 roczną 2 m<sup>3</sup> (50 mm i 32 mm), I klasa, możliwość wyboru desek, cena 700 zł/m<sup>3</sup>, tel. (0694) 58-87-95.

- ★ Skrzynie biegów do BMW, cena 250 zł oraz pompę strażacką – antyk, cena do uzgodnienia, Sanok, tel. 463-42-28 lub (0603) 50-25-65.

### Kupię

- ★ Łóżko piętrowe, wysokość do 1,60 m, tel. 464-91-55.

## PRACA

### Zatrudnię

- ★ AVON – wspaniałe możliwości współpracy, bezpłatne zapisy, 6 atrakcyjnych nagród, tel. 464-06-94, (0607) 09-37-48 lub (0607) 09-37-84.
- ★ Pracowników w zawodzie budowlanym, tel. 463-77-48 (po 19.00).
- ★ Osobę do stałej opieki nad 62-letnią kobietą, w Iwoniczu Zdroju (praca lekka), tel. 435-03-15 lub 463-35-91.
- ★ Pogodną, niepalącą opiekunkę do dzieci, 2-3 godziny dziennie, Olchowce, rejon jednostki wojskowej, tel. (0608) 65-64-19.
- ★ Dziewczynę do stylizacji paznokci, tel. (0502) 29-62-51.
- ★ Praca w tartaku, tel. (0506) 19-84-74.

### Poszukuje pracy

- ★ 29-letnia mgr socjologii, doradca zawodowy, doradca finansowo-ubezpieczeniowy poszukuje odpowiedniej pracy, na terenie powiatu sanockiego, tel. (0508) 47-63-84.

**OKNO-RES zatrudni**  
na atrakcyjnych warunkach murarzy  
do montażu okien (Sanok), tel. 464-14-45

**REMONTY, PRZEBUDOWY,  
REGIPSY**  
tel. 463-77-48 (po 19.00), kom. 0605 915 780

## OKAZJA

### Nowe energooszczędne mieszkania

Spółdzielnia Mieszkaniowa „AUTOSAN” w Sanoku  
ul. Rzemieślnicza 9, tel. 464-28-10, 464-27-55

posiada jeszcze tylko kilka wolnych miejsc na listach osób oczekujących  
na nowoczesne mieszkania własnościowe o powierzchni od 35 do 62 m<sup>2</sup>  
Termin zakończenia budowy i zasiedlenia – sierpień 2005 r.  
Koszt budowy wynosi około 1550 zł/m<sup>2</sup> pow. użytkowej  
Budowa finansowana może być w całości ze środków własnych lub z zaangażowaniem niskoprocentowego kredytu hipotecznego do wysokości 90% kosztów budowy do spłaty w okresie do 30 lat.  
Wysokość rat miesięcznych – do uzgodnienia z bankiem zależna od wielkości mieszkania  
W przypadku korzystania z kredytu rzędu około 50 tys. zł wymagane jest przez bank posiadanie zdolności kredytowej:  
dla dwóch osób w rodzinie – dochód około 1200 zł netto/m-c  
dla czterech osób w rodzinie – dochód około 1600 zł netto/m-c  
**Ilość miejsc ograniczona**  
Wykorzystaj wyjątkową i ostatnią okazję

## Żaluzje, rolety

T. Czerwiński  
tel. 464-22-25, kom. 0604 575 918

**RENOWACJA  
MEBLI DREWNIANYCH**  
tel. 463-31-25 po godz. 20.00

## SKLEP MOTORYZACYJNY

**BEZPŁATNA  
WYMIANA OLEJU !!!**

OPONY  
FILTRY  
OLEJE  
KLOCKI HAM.  
BAGAŻNIKI  
AKCESORIA

**Czynne do 20<sup>00</sup> !!!**

**STACJA KONTROLI POJAZDÓW**  
FUH „ST PLUS”, Sanok, ul. Krakowska 190  
tel.: 46 46 444 Czynne: Pn.-Pt. 8<sup>00</sup> - 20<sup>00</sup>  
Sob. 8<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>

**SERWIS SAMOCHODOWY**

## ŚWIAT MEBLI

II Armii W.P. 40, tel. 464-06-91

STUDIO MEBLI KUCHENNYCH	SZAFY GARDEROBY ZABUDOWY WNEK	DUŻY WYBÓR MEBLI SYSTEMOWYCH
SPRZĘT AGD	STANLEY LIBELLA	BOGATE WZORNICTWO MEBLI TAPICEROWANYCH
- AMICA - FAGOR - ARISTON		
<b>Promocja: biurko + fotel (od 350 zł)</b>		

## Centrum szkolenia kierowców „WAREX”

Czas trwania kursu:  
**6 tygodni**  
Termin zapłaty:  
**3 miesiące**  
Rozpoczęcie kursu:  
**w każdy wtorek i środę  
o godz. 17.00**  
w Cechu Rzemiosł Różnych  
Sanok, ul. Sobieskiego 16  
tel. 463-78-98  
www.warex.prawojazdy.com.pl

**OKNA I DRZWI Z PVC**  
PRODUCENT  
**MULTI**  
tel. 46 350 44  
38-500 SANOK



ul. II Armii W.P. 40 /Dąbrówka/  
**U W A G A - JEDYNE NA RYNKU OKNA  
Z CIEPLĄ RAMKĄ DYSTANSOWĄ SWISSPACER**

### Poszukuje pracy – cd.

★ Spokojna, opiekuńcza 40-letnia kobieta z doświadczeniem zaopiekuje się dziećmi, osobą niepełnosprawną lub starszą, tel. 463-84-13.

### Korepetycje

★ Matematyka – gimnazjum, szkoła podstawowa, tel. 464-00-49 lub (0691) 84-54-44.

★ Historia, WOS – profesjonalne przygotowanie do matury 2005 przez egzaminatora „Nowej Matury”, tel. (0607) 57-91-37.

★ Matematyka – możliwość dojazdu do ucznia, tel. 467-21-12 lub (0603) 03-51-50.

★ J. polski – korepetycje w domu ucznia, tel. 467-25-15 lub (0607) 11-85-90.

★ Poszukuję korepetytora j. hiszpańskiego, tel. 464-88-76 lub (0601) 09-48-43.

### ZGUBY

★ Zgubiono legitymację studencką wydaną przez Uniwersytet Rzeszowski na nazwisko Oklejewicz Tomasz.

★ Zgubiono legitymację studencką wydaną przez WSIZ w Rzeszowie na nazwisko Kinel Jakub, tel. (0600) 53-32-13.

★ Zgubiono świadectwo maturalne wystawione przez Technikum Wieczorowe przy ZSM w Sanoku (1998), na nazwisko Kapalski Marcin, zamieszkały w Zagórzcu.

**ARTWIL HURTOWNIA**

– Zabawki  
– Ozdoby świąteczne  
– Upominki  
– Ceramika  
– Art. gosp. domowego

Sanok, ul. Okulickiego 8  
tel. 0605 236 614

Czynne:  
poniedziałek-piątek 8.00-16.00  
sobota 8.00-11.00

**Firma „PEGAZ” Sklep – deptak**

• książki  
• aparaty cyfrowe i analogowe  
• kryształ, srebro, porcelana  
• klocki Lego, gry  
• pióra Parker, Waterman

tel./fax. 464-49-78  
sanokpegaz@poczta.onet.pl

**Hala Targowa – pkt 6, 10**

• zegarki i zegary ściennie  
• obrazy, figurki, kryształ  
• klocki Lego, modele

Duży wybór, dobre ceny!

**RATY**

**Dyrektor Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Sanoku**  
poszukuje kandydata na stanowisko  
**starszego referenta w Dziale Zamówień Publicznych**

**Wymagania:**  
– wykształcenie wyższe magisterskie administracyjne lub prawnicze (konieczne)  
– znajomość ustawy prawo zamówień publicznych i innych związanych problemowo aktów prawnych  
– umiejętność interpretacji przepisów  
– umiejętność sprawnej organizacji pracy  
– co najmniej roczne doświadczenie zawodowe związane z administracją lub prawem (pożądane)  
– co najmniej roczne doświadczenie w realizacji zamówień publicznych (pożądane)


**Dokumenty** (list motywacyjny i życiorys zawodowy) wraz z oświadczeniem o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych do celów rekrutacji należy składać w terminie **do 8 listopada 2004 r.** pod adresem: **SPZOZ w Sanoku, ul. 800-lecia 26 z dopiskiem na kopercie „oferta pracy w DZP SPZOZ Sanok”.**  
Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr tel. 465-62-90.

**Integrum Student**

**Możliwości młodości**  
Rozumiemy Twoje potrzeby

**BGZ S.a.** www.bgz.pl

Oddział w Sanoku, ul. Traugutta 9, tel. 465-69-15/16  
Oddział w Lesku, ul. Moniuszki 6, tel. 469-80-51/2, wew. 3203



**KARO ŻALUZZE ROLETY**

PRODUKCJA W SANOKU

ul. Zaulek Dobrego Wojaka Szwejka 2  
tel. 464-19-12 od 9.00 do 16.00  
**CENY PRODUCENTA**

**ECO SYSTEM FERNO**

**OKNA I DRZWI Z PCV I DREWNA**

Montaż automatycznych i ręcznych nawietrzaków

**P.P.H.U. „FLASH”**

Sanok, ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18  
**PRAWDOPODOBNIENIE NAJNIŻSZE CENY W MIEŚCIE**  
TEL/FAX. 4634719

**UPUSTY DO 30%**

Thermo okna  
**P.P.H.U. „FLASH”**

**OKNA DRZWI z PVC i ALU PARAPETY**

odbior natychmiastowy

ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18  
38-500 SANOK  
tel. (013) 463-47-19

**Niewiarygodne ceny okien PCV**

Producent SZEWPOL PLUS

**034A/035A R+UR 666 zł**

**032S/033S R+UR 610 zł**

zestaw 0B6 + 034A  
**1200 zł**

ceny okien z montażem brutto

**PPHU LOWO Sp. z o.o.**  
Sanok, ul. Piastowska 71,  
tel. 463-13-26

**VIDEO – STEREO – FILM**  
NTSC ↔ PAL

✓ montaż  
✓ filmowanie  
✓ wesela na płycie CD

ul. Piastowska 13/28 • Ustrzyki Dł.  
tel. 461-2585  
tel. kom. (0604) 88-12-08  
**FOTOGRAFOWANIE**

14 października w okolicy bloków wojskowych na Olchowcach **zaginął pies rasy syberian husky**  
Maść: biało-szary, oczy brązowe, wabi się „Chaos”  
Na znalezcę czeka nagroda

Wiadomość: tel. 463-84-01, 464-03-05,  
kom. 0501 160 895

**Metale kolorowe Płyty z tworzyw sztucznych**

Termo-Kan-2  
Sanok, ul. Dworcowa 4

**Związek Nauczycielstwa Polskiego Filia OUPIS w Sanoku**

posiada do wynajęcia dwa lokale (25 m<sup>2</sup> i 43 m<sup>2</sup>) w centrum miasta

Informacje w biurze ZNP, ul. 3 Maja 16 (II p.)  
lub tel. 464-55-85 (10.00-14.00)

**F.H.U. „Mebelek”**

zaprasza

Sanok, ul. Sobieskiego 16  
pon.-pt. 9.00-16.00  
sob. 9.00-12.00

**DRZWI Z DREWNA**

– ZEWNĘTRZNE  
– WEWNĘTRZNE

RÓŻNE WZORY I NA WYMIAR

SKRZYDŁA DO METALOWYCH OŚCIEŻNIC

ZAKŁAD STOLARKI BUDOWLANEJ  
NADOLANY 80, TEL./FAX (013) 4664161

**Gabinet Kosmetyczny „IZABELA”**

zaprasza do **Solarium super turbo**  
oraz **sauny na podczerwień**  
ul. Błonie 1, tel. 464-10-86

**R&R Biuro Nieruchomości**

Chcesz sprzedać, kupić, wynająć  
**ZAPRASZAMY**

tel. 0505 044 102, 464-02-55  
www oleniacz.pl

**Husqvarna SUPER OFERTA**

Piła P-351 (1,8 KM) – **731 zł**  
Piła HQV 136 (2,2 KM) – **999 zł**  
Piła HQV 345 (3 KM) – **1679 zł**

Dealer SAN-TECH  
Kochanowskiego 1A tel. 463-45-86

**Układanie parkietów  
Cyklinowanie  
Lakierowanie  
Montaż paneli podłogowych**

tel. 464-36-12, kom. 0603 119 287

**PROMOCYJNY MODUŁ 15 CM<sup>2</sup> TYLKO 27 ZŁ**

Europejski Fundusz Leasingowy

Dotacje środkami UE w ramach LEASINGU

4642264, 4642266, 4642268

**ABACUS**

**KOMPUTERY INTERNET ART. BIUROWE**

P.H.U. ABACUS Robert Birek  
ul. Bema 1a - 38-500 Sanok - tel./fax (013) 46 44 200  
www.abacus.sanok.pl - abacus@hot.pl  
**ZAPRASZAMY. PN-PT 7.00-17.00 SOB 7.00-14.00**

**Kupując Fiata zaoszczędzisz nawet do 4800 zł**

Oferujemy:

- Możliwość zakupu samochodu w kredycie
- Przyjmujemy samochody używane w rozliczeniu za nowe

Szczegóły oferty dostępne w naszym salonie.

Z.U.H. „SANTAR”  
ul. Krakowska 2  
38-500 Sanok  
tel. (013) 463 14 23



**SANTAR** **FIAT**



## FUTBOL

IV liga podkarpacka

## Szkoda punktów

**IGLOOPOL DĘBICA – STAL HERB SANOK 2-2 (0-1)**  
Bramki: Gosa (62), Pokrywka (82) – Łuczka (43), Kosiba (70).  
Stal: Pietrzkiwicz – Ząbkiewicz, Wróblecki, Sumara – Nikody (65 Pańko), Łuczka, Kuzicki, Węgrzyn (55 Mielniczek), Kosiba – Badowicz, Niemczyk. Żółta kartka: Ząbkiewicz, Sędziował R. Sawicki (Tarnobrzeg). Widzów 1000.

Najlepszym komentarem do meczu w Dębicy słowa trenera Igloopolu, Romana Gruszeckiego, który uznał, że remis z liderem „trzeba uszanować”. Stal znacznie bliższa zwycięstwa, które wymknęło się 9 minut przed końcem. Jeszcze w ostatniej minucie Daniel Niemczyk trafił w słupek.

Do przerwy nic nie zapowiadało straty punktów, Stal grała swoje. Czyli wyraźnie przeważając w środku pola, lecz nieskutecznie pod bramką wroga (kilka dobrych sytuacji), choć jak zwykle widać było, że gol w końcu musi paść. Udało się chwilę przed przerwą, gdy Piotr Łuczka skutecznie zagłówkował po kornerze. Kto wie, czy gol ten paradoksalnie nie wpłynął korzystnie na piłkarzy izolatora, którzy w pierwszych 45 minutach tylko raz zagrozili naszej bramce. Po zmianie stron zaczęli poczynać sobie znacznie śmieiej, dużo ożywienia wnieśli rezerwowi Mariusz Pielech i Mirosław Pokrywka. Ten pierwszy miał duże zasługi przy wyrównującym голу – wprawdzie Dawid Pietrzkiwicz obronił jego strzał, ale przy dobitce Arkadiusza Gosa nie mógł już nic zrobić. Na ponowne prowadzenie Stal wyprowadził Paweł Kosiba, jej najsukcesywniejszy zawodnik w tym sezonie. Trafił w swoim stylu – z lewego skrzydła ściął do środka i mocnym strzałem pokonał bramkarza gospodarzy. Do końca było 20 minut i po grze należało wnioskować, iż drużyna Ryszarda Federkiwicza sięgnie po kolejny komplet punktów. Nadal przeważała, groźniej atakowała, jednym słowem kontrolowała wydarzenia na boisku. Niestety, w 81. min katastrofalny błąd przy rzucie rożnym sprawił, że gospodarze ponownie doprowadzili do remisu. Dla odmiany korner w ostatniej minucie mógł przynieść zwycięską bramkę naszej drużynie. Niemczyk strzelał piętą, nieczysto jednak trafił w piłkę i ta tylko otarła się o słupek.

Szkoda punktów, choć zachowaliśmy pozycję lidera. Z potknięcia naszych piłkarzy z pewnością najbardziej cieszył się sąsiad Igloopolu, drużyna Wisłoki Dębica, która ma już tylko punkt straty do Stali.

Tabela: 1. Stal (32, 24-9), 2. Wisłoka (31, 35-11).  
W sobotę (14.00) Stal podejmuje Zryw Strażak Dzikowiec.

Klasa A

## Reżyser wiatr

**PRZEŁOM BESKO – STAL II AGENDA 2000 SANOK 4-2 (4-0)**

Bramki: F. Rymarowicz (19), M. Kwiatkowski (25), W. Rymarowicz (36), Pasternak (39) – Biskup (49), Leśniowski (79).  
Stal: Florek – Sokołowski, Kawa, Tchórz, Jęczkowski (46 Leśniowski) – Zięba (88 Kic), Tabor, Szpiech (55 Gałkowski), Gruszecki – Biskup, Bacior (46 Damian Pietrzkiwicz). Żółta kartka: Szpiech. Sędziował M. Muroń. Widzów 200.

Mecz, w którym dwunastym zawodnikiem był wiatr. Wprawdzie po przerwie zmienił barwy klubowe, ale grę w „liczebnej przewadze” lepiej wykorzystali rywale.

W pierwszej połowie wiało dla Przełomu – gospodarze świetnie dostosowali się do warunków i Adam Florek cztery razy musiał wyciągać piłkę z siatki. Stal stworzyła dwie okazje (Rafał Bacior, Hubert Biskup), nie brakowało też kontrowersji – po faulu bramkarza przed polem karnym na jednym z naszych zawodników był wolny, a nie było kartki... Po przerwie oczywiście wiatr „złapał” stalowcy, przejmując inicjatywę. Analizując mecz trener Jerzy Pietrzkiwicz stwierdził nawet, że spokojnie mogli doprowadzić do remisu. Zwłaszcza, że już 4 min po rozpoczęciu gry pierwszą bramkę technicznym strzałem w okienko uzyskał Biskup. Potem jednak zawodziła skuteczność, zmarnowanych zostało sporo sytuacji. Dopiero w 79. min Mateusz Leśniowski wykorzystał podanie Biskupa, było już jednak nieco z późno na odwrócenie losów pojedynku.

**SZAROTKA UHERCE – REMIX NIEBIESZCZANY 3-1 (0-0)**

Bramka: Sieradzki (65-wolny).

**LKS DŁUGIE – LSK PISAROWCE 1-1 (0-1)**

Bramka: Wanielista (13).

Tabela: 1. Bieszczady Pamo Plast Ustrzyki Dolne (33, 37-7);  
5. Stal (21, 26-19); 11. LKS (10, 13-32); 13. Remix (7, 16-31).  
W niedzielę (11.00) Stal podejmuje Alces Długie.

Klasa O

**Brzozovia Brzozów – Górnicy Strachocina 2-0 (0-0)**

Tabela: 1. Nafta Jedlicze (30, 29-11); 13. Górnicy (13, 18-27).

Klasa B

**Gabry Łukowe – LUKS Czerteż 3-0 (0-0)**

Tabela: 1. Ostawa Zagórz (31, 37-13); 14. Czerteż (3, 11-48).

Klasa C

**Sokół Domaradz – Orkan Markowce 11-1 (7-0)**; Szumski (60).

**Pogórze Srogów Górny – Grabowianka Grabówka 1-2 (0-1)**;  
P. Zacharski (83). Tabela gr. II: 1. Sokół Pobiedno (28, 36-16);  
10. Orkan (12, 19-28); 13. Pogórze (1, 10-47).

Mecz z 8 sierpnia Grom Sanoczek – Jawornik Czarna (2-2)  
został zweryfikowany jako walkower 0-3.

Tabela gr. I: 1. Otryt Lutowska (31, 34-12); 8. Grom (14, 22-22).

Podkarpackie ligi młodzieżowe

Juniorzy starsi

**STAL DROMA SANOK – STAL STALOWA WOLA 0-1 (0-1)**  
Stal: Florek – Sabat, Jęczkowski (46 Rajtar), Silarski, Klepacz – Sałaciak, Niemiec (65 Gałkowski), Tabisz, Poznar (46 Pałys) – Geśła, Pańko (46 Bacior).

Mimo słabszego meczu pechowa porażka drużyny Ryszarda Pytlowanego – gol padł po ewidentnym błędzie sędziego. W 15. min Adam Florek złapał piłkę wybitą z linii bramkowej przez Krystiana Sabata, co arbiter zakwalifikował jako podanie do bramkarza. Rywale mieli wolnego pośredniego z 5. min i szansy nie zmarnowali. Jeszcze przed przerwą wyrównać mógł Fabian Pańko, ale po jego główce futbolówka nie znalazła drogi do siatki. W drugiej połowie nasz zespół osiągnął przewagę, ale bez efektu bramkowego. Punkt mógł uratować Rafał Geśła, jednak w sytuacji sam na sam trafił w słupek.

Tabela: 1. Igloopol Dębica (27, 36-5);  
8. Stal (12, 16-17).

Juniorzy młodsi

**STAL DROMA SANOK – STAL STALOWA WOLA 0-0**

Stal: Drabik – Krawiec, Chudziak, Siejko, Jaracz – Pęcak (65 Niemiec), Chyra, Tomoń, Dąbrowiecki – Kusior (55 Berling), Paraniak.

Czwarty mecz bez zwycięstwa, drugi z rzędu remis na własnym stadionie. Niedawny lider seryjnie gubi punkty, strata do prowadzącego Mielca wynosi już pięć „oczek”. Spotkanie ze Stalową Wolą było kolejnym, które nasza drużyna powinna rozstrzygnąć na swoją korzyść. O ile do przerwy gra miała wyrównany przebieg (sytuacja Macieja Paraniaka i poprzeczka rywali), to po zmianie stron gospodarze wyraźnie przeważali. Dobrych sytuacji nie wykorzystali Paraniak, Emil Berling i Przemysław Niemiec, a po sprytnym wolnym Piotra Chyry nikt nie sięgnął piłki i ta jedynie otarła się o słupek. – Chłopcy wyraźnie mieli w nogach środowy mecz z Resovią – powiedział trener Piotr Kot.

Tabela: 1. Stal Mielec (25, 27-7), 2. Stal S. (20, 21-7).

Juniorzy młodsi B

**STAL RZESZÓW – STAL SANOK 0-1 (0-1)**

Bramka: Kruszyński (15).  
Stal: Kurkarewicz – Sokół (41 Ruchlewicz), Markowski, Dufraj, Koczera – Ł. Lorenc, Kruszyński, Nesterowicz (60 Bednarczyk), Bindas (65 Zgłobicki) – Prenkiewicz (70 Hnat, 80 Zieliński), Berling.

Rzeszowianie przystąpili do meczu nastawieni bardzo ofensywnie, więc drużyna trenera Kazimierza Pastuszaka grała pressingiem, z kontry. Taktyka okazała się trafiona, choć zwycięski gol padł z rzutu wolnego – po dalekim zagranii Krzysztofa Koczery lot piłki przytomnie zmienił najlepszy na boisku Kamil Kruszyński. Z optycznej przewagi gospodarzy niewiele wynikało, zwłaszcza że obroną rządził Rafał Markowski, a w bramce czujny był Paweł Kurkarewicz. Po przerwie okazję do podwyższenia wyniku miał jeszcze Michał Prenkiewicz.

Trampkarze starsi

**STAL RZESZÓW – STAL SANOK 2-1 (1-1)**

Bramka: Sobolak (20).  
Stal: Szpiech – Kulon, Niedzielski, Zarzycki, Florek – Drabik, Galant, Piotr Lorenc, J. Januszczak – Sobolak, Warchoń. Na zmiany: J. Maślany, Molczan.

W starciu z 5. drużyną ostatnich Mistrzostw Polski podopieczni Macieja Bukłada musieli grać ostrożnie, zwłaszcza że aż połowę składu tworzyli chłopcy z rocznika '91. Nie rezygnowali jednak z kontry i po jednej z nich prowadzenie uzyskał Sebastian Sobolak. Efektem przewagi gospodarzy były dwa gole, choć drugi padł po kiksie dobrze broniącego wcześniej Pawła Szpiecha, który nie trafił w piłkę. W końcówce okazję do wyrównania miał jeszcze Sobolak.

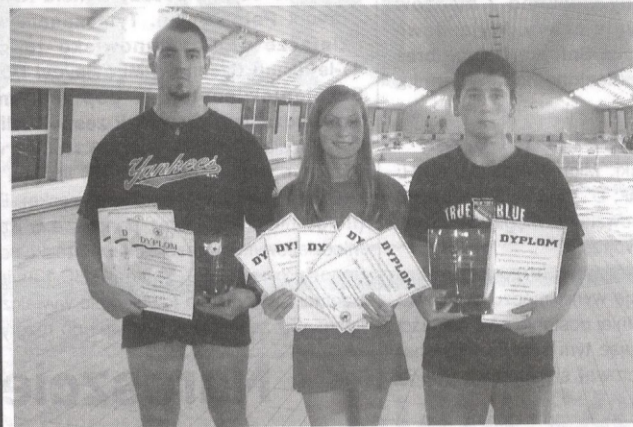
W sobotę (10.30, 12.30) juniorzy młodsi i trampkarze podejmują Igloopol Dębica.

Kolumnę opracował:  
**BARTOSZ BŁAŻEWICZ**

## PŁYWANIE

Ratownicze Mistrzostwa Województwa

## Młodzież najlepsza!



Od lewej: Daniel Starejki, Sylwia Budziak i Jakub Babiarz

Podczas zawodów w Rzeszowie zwycięstwo odniosła drużyna Bieszczadzkiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, złożona z młodych sanockich pływaków. Zwycięstwo niespodziewanie, aczkolwiek jak najbardziej zasłużenie!

Nasi ratownicy wygrali zdecydowanie, wręcz deklasując rywali. Wśród kobiet indywidualnie wygrała Sylwia Budziak, w zmaganiach mężczyzn 2. miejsce zajął Daniel Starejki, a 9. był Jakub Babiarz. W skład rywalizacji wchodziły następujące konkurencje: 50 m stylem dowolnym, przepłynięcie 25 m pod wodą, holowanie manekina na dystansie 50 m (w płetwach) oraz wydobycie i holowanie manekina z dopłynięciem.

Liga okręgowa

## Dobrze w Ropczycach

Drugie zawody sezonu, rozegrane w Ropczycach, przyniosły drużynie MKS MDK 3. miejsce. Zwycięstwa indywidualnie odnieśli Paulina Babiarz, Elwira Lipka i Jędrzej Babiarz, najlepsza okazała się także sztafeta dziewcząt.

Jędrzej wygrał nawet dwa razy, wyprzedzając rywali w wyścigach na 100 m klasycznym i 50 m dowolnym, gdzie 2. był Jakub Kotula. Na 100 m klasycznym za Pauliną uplasowała się Kamila

Pierzchała, a na 100 m zmiennym Lipka wyprzedziła Wiktoria Wdowiak. Ponadto: 50 m dowolnym – 2. P. Babiarz 3. Sylwia Panek, 200 m grzbietowym – 2. Wdowiak, 3. Lipka. W wyścigu 4x50 m nasze dziewczęta (Wdowiak, P. Babiarz, Pierzchała, Panek) okazały się najlepsze, a chłopcy (Michał Pilch, Szymon Kulikowski, J. Babiarz, Kotula) zajęli 2. miejsce. W zawodach startowała także Michalina Raczkowska.

Jak zwykle pod koniec października najbardziej zapaleni wodniacy spotkali się w Polańczyku na posezonalnych regatach dla wytrwałych. Frekwencja zaskoczyła, startowało prawie 20 załóg.

Nic zresztą dziwnego, skoro w ubiegły weekend pogoda w pełni zaspokoiła na miano „złotej polskiej jesieni”. Oczywiście najliczniejszą grupę stanowili nasi reprezentanci Bieszczadzkiego Towarzystwa Żeglarskiego. W klasie sportowej przygady im pierwsze dwa miejsca – wygrała Joanna Kasińska na Mansardzie przed Maciejem Kozdrasem na Katharsis. Lokatę 6. zajął Jerzy Kusiak, a dwie pozycje wyżej uplasował się Zdzisław Adamski z Albatrosa. W klasie turystycznej naszych żeglarzy musiały zadolować dalsze lokaty – 6. był Marek Sawicki z Naftowca, 8. pozycję zajęły Alicja i Katarzyna Grochmal z BTŻ-u.

Żeglarstwo

## Pożegnanie z wodą



Po zakończeniu regat część żeglarzy udała się na podsumowanie Pucharu Soliny, w którym nasi reprezentanci zajęli kilka wysokich lokat. Była więc okazja do wspólnego „sanockiego” zójdęcia – od lewej stoją: Piotr Przybycień, Janusz Jagoda, Edyta Pietryka, Jerzy Kusiak, Jadwiga Lenczyk, Aleksander Lenczyk i Jacek Moczarny. Zdjęcie zrobił znany sanocki fotograf Marek Zakrzewski – żeglarz dopiero początkujący, który jednak już zapowiada walkę w przyszłorocznych regatach.

Sport szkolny

## O ułamek sekundy

Wojewódzkie indywidualne biegi przełajowe w Kolbuszowej przyniosły srebrny medal Dorocie Garbaczewskiej z II LO.

W wyścigu na 1500 metrów zawodniczka Komunalnych złoto przegrała po pasjonującym finiszu o ułamek sekundy, zdaniem obserwatorów nie więcej niż o... 20 centymetrów! Z dostępnych wyników rywalizacji w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej i Gimnazjady udało nam się wyselekcjonować poniższe lokaty naszych reprezentantów.

**Igrzyska Młodzieży Szkolnej**  
Klasy IV i młodsi: dziewczęta – 7. Paulina Lubieniecka (SP1), 16. Diana Michałkiewicz (SP4), 37. (SP2); chłopcy – 8. Jakub Fryda, 21. Sebastian Woźniak (oba SP4).  
Klasy V-VI: dziewczęta – 9. Sandra Wdowiak (SP2), 36. Paulina Faka (SP3); chłopcy – 22. Dawid Pawlus (SP3).  
**Gimnazjada**  
Dziewczęta – 25. Monika Węgrzyn (G3), 26. Aleksandra Wyrzykowska (G2), 45. Kamila Białek (G4); chłopcy – 36. Szymon Kocyłowski (Niebieszczany), 51. Szymon Jursa (G2).

Tenis

## Rodzinny interes

Deblowy turniej mężczyzn definitywnie zakończył sezon na kortach Sanockiego Klubu Tenisowego. Zwycięstwo odnieśli Stefan i Piotr Tarapacki.

Ojciec i syn okazali się bezkonkurencyjni, w finale pokonując 9-4 Dariusza Gaździka i Piotra Grabonia. Miejsce 3. zdobyli Ryszard Mikołajewicz i Daniel Czerepaniak. W turnieju startowało 10 par – rywalizację rozpoczęły podzielone na 2 grupy, których zwycięzcy spotkali się w finale.

Tenis stołowy

## Prawie pół setki

Powakacyjny turniej dla młodzieży rozegrano w „Puchatku”. Frekwencja dopisała, zgłosiło się prawie 50 zawodników. Zmagania toczyły się w dwóch grupach wiekowych. Wśród chłopców z podstawówek najlepszy okazał się Jędrzej Babiarz, wygrywając przed Damianem Dąbrowskim i Michałem Adamiakiem. Rywalizację gimnazjalistów wygrał Mateusz Furmankiewicz, kolejne miejsca zajęli Bogusław Sabat i Łukasz Płoszaj.

Lekkoatletyka

## Forma rośnie

Reprezentant Sanockiego Zakładu Górnictwa Nafty i Gazu, Józef Niepokój z Wrocanki, przygotowuje się do sezonu biegów narciarskich.

Formę szlifuje w biegach tradycyjnych i ostatnio zaliczył dwa udane starty. W swojej kategorii wiekowej (40-49 lat) wygrał liczący 5,5 kilometra bieg z Muszyny na Jaworzynę, a wcześniej zajął 2. miejsce podczas biegu na górę Cergową (7 km).

## Ligi młodzieżowe

## Jedna wygrana

Z zaplanowanych na miniony weekend 7 meczów naszych drużyn rozegrano jedynie cztery. Wyjazdowe mecze żaków młodszych i żaków ze Śnieżką Dębica oraz młodzików z Cracovią zostały przeniesione na inny termin.

Juniorzy młodzi

## KH SANOK – ORLIK OPOLE 4-1 (1-1, 1-0, 2-0)

Bramki: Rudnicki 2 oraz Strzyżowski, Michał Ambicki. MKH: Maciej Ambicki – Rudnicki, K. Maślak; D. Wojtas, Strzyżowski; Ł. Królicki, Czapor – Moloń, Strzyżowski, Drwięga; Sobczyk, Michał Ambicki, Padiasek oraz P. Wojtas.

Zasłużone zwycięstwo podopiecznych **Jerzego Hućko**. Wprawdzie przez pierwsze dwie trzecie wynik meczu oscylował w granicach remisu, to jednak w ostatniej odsłonie nasi hokeiści zdołali strzelić dwie bramki, pieczętując tym samym wygraną. W naszym zespole nieźle zaprezentował się strzelec dwóch bramek **Kamil Rudnicki**.

## KH SANOK – ORLIK OPOLE 3-5 (1-0, 1-3, 1-2)

Bramki: Sobczyk, Strzyżowski, D. Wojtas. MKH: Gładysz – Rudnicki, K. Maślak; D. Wojtas, Strzyżowski; Ł. Królicki, Czapor – Moloń, Strzyżowski, Drwięga; Sobczyk, Michał Ambicki, Padiasek oraz P. Wojtas.

Miłe złego początku – tak w skrócie można skomentować niedzielny mecz naszych juniorów młodszych. Rozpoczęło się planowo, bowiem po pierwszej odsłonie prowadziliśmy 1-0. Niestety, w drugiej tercji rywale zdołali wyjść na prowadzenie, którego nie oddali już do końca meczu.

**Tabela: 1. Damis Warszawa (18, 42-16); 5. MKH (7, 22-24). W sobotę i niedzielę (godz. 11.30) juniorzy młodzi podejmują KTH Krynica.**

Młodzicy

## PODHALE NOWY TARG – MKH SANOK

12-4 (5-2, 4-1, 3-1)

Bramki: M. Solon 2 oraz Mazur, Wilusz. MKH: Hejczyk – Mazur, P. Królicki; Piegdoń, P. Haduch – M. Solon, Wilusz, Hućko; Kowalski, K. Sawicki, Kłodowski oraz Łopatowski.

Po niezłym występie przed tygodniem na własnym lodowisku liczyliśmy, że także w rewanżu podopieczni **Arkadiusza Burnata** zdołają nawiązać w miarę wyrównaną walkę z „Szarotkami”. Niestety, tym razem rywal był bezlitosny i zasłużył zwycięży. Wprawdzie w pierwszej odsłonie nasi starali się nawiązać walkę z gospodarzami, to jednak w miarę upływu czasu nowotarzańscy powiększali swoją przewagę.

**Tabela: 1. Podhale (3, 9, 19-8); 3. MKH (3, 0, 11-26).**

Żacy

## PODHALE NOWY TARG – MKH SANOK

17-1 (5-1, 6-0, 6-0)

Bramki: Cyganik. MKH: Milczanowski (Grzeszków) – Pytlowany, Paweł Szarek; M. Zięba, Piotrowski – Ł. Zięba, Piotr Szarek, Cyganik; Kaczorowski, Kwieciński, Tylko.

Wynik za komentarz. Niestety, w naszym zespole zabrakło kilku zawodników i w tej sytuacji w Nowym Targu graliśmy zaledwie na dwie formacje. Już pierwsza tercja rozwiała jakiegokolwiek nadzieję na to, że jesteśmy w stanie powalczyć o korzystny wynik.

**Tabela: 1. Podhale (3, 9, 32-8); 3. MKH (3, 0, 4-31).**

Turniej UKS-ów

## Awans do finału!

W Nowym Targu rozegrany został półfinałowy turniej minihokeja Uczniowskich Klubów Sportowych z rocznika 1995 i młodszy. Znakomicie na tych zawodach wypadła drużyna „Niedźwiadków”, która zajęła 2. miejsce i awansowała do turnieju finałowego Mistrzostw Polski.

W turnieju wystartowało 4 zespoły, które rywalizowały w 2 konkurencjach: rozgrywano 18-minutowy mecz, były też rzuty karne. Zarówno za zwycięstwo w rzutach karnych jak i w meczu drużynie przyznawano po dwa punkty. Turniej rozgrywano systemem każdy z każdym. Ostatecznie zawody wygrał zespół Górali, który wyprzedził podopiecznych **Tadeusza Garba** jedynie lepszym dorobkiem bramkowym.

## NIEDŹWIADKI SANOK – DWÓJKA KRYNICA

6-1 (mecz) i 3-1 (karne)

Bramki: R. Sawicki 2, A. Stabryła 2, P. Mielniczek, Bielec oraz R. Sawicki, Pielech, Ćwikła.

## NIEDŹWIADKI SANOK – GÓRALE NOWY TARG

0-6 (m); 5-1 (k)

Bramki: A. Stabryła, R. Sawicki, Ćwikła, P. Mielniczek, Bielec.

## NIEDŹWIADKI SANOK – HARNASIE NOWY TARG

34-0 (m) i 4-2 (k)

Bramki: R. Sawicki 6, Bielec 5, P. Mielniczek 5, Bar 5, A. Stabryła 4, Ćwikła 3, M. Kuzio 3, D. Stabryła 1, Pielech 1, Guła 1 oraz R. Sawicki, Bielec, A. Stabryła, Kuzio.

UKS Niedźwiadki: Hućko, Rembisz – R. Sawicki, Bar, Bielec, P. Mielniczek, Prorok, Wielgos, Ćwikła, M. Kuzio, D. Stabryła, Guła, A. Stabryła, Rycyk, Pielech.

## HOKEJ

## Czech trenerem KH

Jeszcze kilka dni temu muirowanym kandydatem do objęcia posady trenera KH Sanok był Słowak Peter Brtaň. Tymczasem we wtorek działacze klubu stanowisko to powierzyli 41-letniemu Czechowi Miroslavovi Doležalnikowi. Szkoleniowiec ten w poprzednim sezonie z powodzeniem prowadził zespół Orlika Opole.

Miroslav Doležalnik – ur. 28.10.1961 we Vsetinie (Czechy). Grał w zespołach: HC Karvina (II liga czeska), Dukli Jihlava (ekstraklasa czeska), EC Stuttgart (II liga niemiecka) oraz ponownie w Karwinie. Był młodzieżowym reprezentantem Czechosłowacji. Jako trener prowadził EC Stuttgart, HC Karvina, Havirov Panthers, HC Orlova (dwukrotnie wywalczył awans do I ligi czeskiej, jednak ze względu na kłopoty finansowe zespół nie przystąpił do rozgrywek) oraz Orlik Opole (5. miejsce w PLH).



MARIAN STRUŚ

## Nareszcie wzmocnienia!

W środę zespół KH Sanok wzmocniła dwójka zawodników aktualnego wicemistrza Polski, zespołu Wojsk Podhale Nowy Targ: 20-letni obrońca **Przemysław Piekarz** oraz o cztery lata starszy napastnik **Tomasz Koszarek**. Wszystko wskazuje na to, że obaj zawodnicy wystąpią w piątkowym pojedynku z GKS'em w Katowicach.

Ekstraklasa

## Feralna druga tercja

CRACOVIA KRAKÓW – KH SANOK 8-2 (3-2, 5-0, 0-0)

Bramki: 0-1 Dżoń – Piecuch (4), 1-1 Wieloch – Rzimsky (4), 2-1 Malinowski – Kozendra (6), 3-1 Malinowski – Słaboń – Sarnik (13), 3-2 Radwański – Rapała (15), 4-2 Wieloch (22), 5-2 Sarnik – Słaboń – Malinowski (23), 6-2 Rzimsky – Horny – Wieloch (24), 7-2 Śliwa (29), 8-2 Słaboń – Sarnik (34). KH: Łukaszek – Burnat (2), Miśków; Rapała, Ciepły; Galant, Sobkowicz – Radwański (4), M. Mermer, Niemiec – Dżoń (2), Piecuch, D. Brejta – T. Demkowicz (6), Kostecki (2), Solon oraz T. Mermer. Sędziował: W. Matuszak (Bydgoszcz). Kary: 12 i 16 min. Widzów: 1500.

Po stojącym na niskim poziomie meczu KH przegrało na wyjeździe z Cracovią 2-8. Wysoką wygraną miejscowi zawdzięczają skutecznej grze w drugiej tercji, którą wygrali 5-0.

Nasi rozpoczęli spotkanie od mocnego uderzenia – w 4. min graliśmy w przewadze (za atak kijem trzymany obręcz na ławkę kar powędrował **Marian Csorich**), **Artur Dżoń** wykorzystał podanie **Macieja Piecucha** i z bardzo bliskiej odległości umieścił krążek w siatce. Zaledwie kilkadziesiąt sekund później rutyniarz **Stawomir Wieloch** idealnie obsłużony przez **Dalibora Rzimskiego** doprowadził do wyrównania. Chwilę później krążek po mocnym strzale **Mateusza Malinowskiego** poraz drugi znalazł się w naszej bramce. W 13. min było już 3-1, kiedy to Malinowski wykorzystał podanie **Piotra Sarnika**. W odpowiedzi **Maciej Radwański**

otrzymał krążek od **Bogusława Rapały** i zdobył kontaktowego gola.

W 22. min za bramką Łukaszką po raz czwarty zapaliła się czerwona lampka, kiedy to na listę strzelców wpisał się Wieloch. Kolejnego gola straciliśmy grając w osłabieniu (na ławkę kar przebywał Dżoń), kiedy to Sarnik celnym strzałem zakończył akcję **Damiana Słabonia** i Malinowskiego. Nie minęła jeszcze minuta a gospodarze zdobyli szóstą bramkę autorstwa Rzimskiego. W 29. min miejscowi grając w przewadze (na ławkę kar Radwański), zdobyli szóstą bramkę, której autorem był **Krzysztof Śliwa**. Pięć minut później po podaniu Sarnika kolejnego gola dla miejscowych zdobył Słaboń.

W ostatniej odsłonie hokeiści z Krakowa mieli wprawdzie kilka okazji na podwyższenie wyniku, jednak nasi hokeiści grali uważnie w obronie i gole już nie padły.

## Toruń za mocny

KH SANOK – TKH TORUŃ 0-7 (0-2, 0-3, 0-2)

Bramki: 0-1 Piotrowski – Rajnoha – Voznik (13-w przew.), 0-2 Proszkiewicz – Dołęga – Bomastek (14), 0-3 Piotrowski – Rajnoha – Saglo (26-w przew.), 0-4 Józwiak – Saglo (33), 0-5 Suchomski – S. Kiedewicz – Piotrowski (38), 0-6 Dołęga – Bomastek (52), 0-7 Bomastek – Proszkiewicz – Dołęga (60). KH: Łukaszek – Burnat, Miśków; Rapała, Ciepły; Krzanowski, Galant (2) – Radwański, Barnuś (2), Niemiec; T. Demkowicz, Kostecki, Solon (2); T. Mermer, Piecuch, D. Brejta oraz Sobkowicz. Sędziował: J. Chądziński (Kraków). Kary: 6 i 8 min. Widzów: 800.

W kolejnym spotkaniu ligowym hokeiści KH Sanok podejmowali zespół TKH Toruń. Niestety, same ambicje nie wystarczyły i przyjeźdźni zasłużyli wygrali 7-0.

Początek spotkania to lekka przewaga naszego zespołu jednak golkeeper gości **Łukasz Kiedewicz** obronił strzały **Roberta Kosteckiego** i **Adriana Barnusia**. W 12. min na ławkę kar powędrował Barnuś i przyjeźdźni kilkadziesiąt sekund później po strzale **Karola Piotrowskiego** zdobył pierwszą bramkę. Niespełna minutę później sam przed naszą bramką znalazł się **Tomasz Proszkiewicz**, który na raty zdołał ulokować krążek w siatce.

Na początku drugiej tercji sam na sam z bramkarzem gości znalazł się **Grzegorz Galant**, ale nie zdołał go pokonać. W odpowiedzi Łukaszek wygrał pojedynek jeden na jeden z **Martinem Voznikiem**, a chwilę wcześniej obronił mocny strzał **Daniela Laszkiewicza**. W 26. min na

ławkę kar powędrował Galant i chwilę później trzecią bramkę dla gości zdobył Piotrowski. Po kolejnych siedmiu minutach pogubili się nasi obrońcy, co skrzętnie wykorzystał Józwiak, strzelając czwartą bramkę. Na dwie minuty przed przerwą pod naszą bramką powstało ogromne zamieszanie, najwięcej zimnej krwi zachował **Robert Suchomski**, który zdobył piątą bramkę dla gości.

W 42. min sam na sam z bramkarzem gości znalazł się Kostecki, ale nie zdołał go pokonać. Niespełna minutę później zdobył szóstą bramkę dla gości **Jarosław Dołęga**, który otrzymał precyzyjne podanie zza bramki od **Przemysława Bomastka**. W końcówce spotkania wynik meczu ustalili Bomastek, który z najbliższej odległości dobił strzał Proszkiewicza. **Tabela: 1. Stoczniovec (18, 33, 91-49); 7. KH (18, 4, 28-143). W niedzielę (17.00) KH podejmują Dwory Unię Oświęcim.**

Puchar Polski

## Nie pojechali

We wtorek drużyna KH miała rozegrać mecz I rundy z Dworami Unią w Oświęcimiu. Pojedynek ten ostatecznie nie doszedł do skutku, gdyż zwycięstwo oddaliśmy walkowerem.

Na szczęście obie strony uzgodniły warunki odwołania tego meczu, więc tym razem nie będzie na nasz klub nałożona żadna kara finansowa. – W kilku ostatnich spotkaniach graliśmy zaledwie na dwie pary obrońców oraz trzy niepełne ataki, więc dobrze się stało, że nie musieliśmy jechać do Oświęcimia. Kilka dni wolnego pozwoli nam odpocząć i odpowiednio przygotować się do dzisiejszego wyjazdowego pojedynku z GKS-em Katowice – powiedział napastnik KH **Maciej Radwański**.

Wiadomości hokejowe: GRZEGORZ MICHALEWSKI

## SIATKÓWKA

III liga seniorów

## Było blisko...

AZS KARPATY KROSNO – TSV SANOK  
3-2 (16, 21, -22, -18, 14)

TSV: Sewastynowicz, Wolanin, Wiśniowski, Bania, Serwatko, Czech, Sadleja (libero) oraz Kondykowski. Sędziowali: M. Litwiński (Jarosław) i Z. Milan (Krosno). Widzów 50.

**Porażka, która może śnić się po nocach. W tie-breaku TSV prowadziło już 13-9...**

Pierwszy set siatki – zaczęło się od 6-0 dla gospodarzy, którzy później powiększyli przewagę. Potem jednak drużyna **Wiesława Semeniuka** oswoiła się z dużą salą i zaczęła łapać właściwy rytm gry. W drugiej partii zacięta walka trwała do stanu 17-16, Karpaty odskoczyły w końcówce. Dwa kolejne sety należały już jednak do TSV, w obydwu nasi siatkarze uciekali rywalom przy stanie 18-18. Tie-breaka lepiej rozpoczął przeciwnik (4-1), ale po czasie zwycięstwa trenera goście zaczęli odbierać straty, przy zmianie prowadząc 8-6. Chwilę później wygraliśmy już 13-9 i było praktycznie po meczu, ale frycowe kiedyś trzeba płacić. Grając w niekorzystnym ustawieniu TSV straciło 5 punktów, były problemy z odbiorem zagrywki. Udało się wyrównać, ale wtedy jeden z naszych zawodników zepsuł serwis, a ostatni atak miejscowych okazał się skutecznym. **Tabela: 1. Orkan Nisko (6, 9-2); 5. TSV (4, 6-6).**

**Okazja do rewanżu już w sobotę, Karpaty przyjadą do Sanoka na Puchar Prezesa TSV. Zagrają także Stal Mielec i MOSiR Jasło. Turniej rozegrany zostanie w ZS3, początek o 15.00.**

III liga seniorek

## Dobry początek

SANOCZANKA PBS BANK SANOK –  
MOSiR JASŁO 3-2 (20, -14, 17, -27, 12)

Sanoczanka: Bentkowska, Dymińska, Rojek, Zajac, Latoś, Nowak, Krawczyk (libero). Sędziowali A. Szajta (Strzyżów) i R. Madej (Jasło). Widzów 80.

**Udana inauguracja sezonu, zarazem rewanż za wcześniejszą porażkę w lidze juniorek. Do drużyny powróciły trzy wychowanki Sanoczanki – Anna Bentkowska, Ewelina Dymińska i Małgorzata Radwańska. Na razie zagrała ta pierwsza, będąc jedną z najlepszych na parkiecie.**

Zwycięstwo zasłużone, choć mecz zacięty i wyrównany. Przewagę Sanoczanki na siatce przeciwnik rekompensował grą w polu. Pierwszy set pod dyktando zawodniczek **Ryszarda Karaczkowskiego**, choć w końcówce, przy bezpiecznym prowadzeniu, zbyt łatwo oddały kilka piłek. Dla odmiany druga partia fatalna, nasze siatkarki w jednym ustawieniu straciły sporo punktów. W trzecim secie wszystko wróciło do normy, dobrze zaczęły się też czwarty, bo od prowadzenia 8-2, potem jednak zaczęły się niewymuszone błędy, nie udało się też wykorzystać piłki meczowej. W tie-breaku było już niewesoło, jaślanki prowadziły 8-4, ale po „czasie” wszystko wróciło do normy i chwilę później był remis 9-9. Końcówka już wyraźnie dla Sanoczanki.

Podkarpackie ligi młodzieżowe

Juniorki

SANOCZANKA PBS BANK SANOK –  
BŁEKITNI ROPCZYCE 2-0 (12, 4)

SANOCZANKA PBS BANK SANOK –  
GIMNAZJUM PRZEMYŚL 2-0 (23, 18)

Sanoczanka: Iwańczyk, Nowak, Zajac, Rojek, Bryndza, Latoś, Krawczyk (libero) oraz Karaczkowska, Drwięga.

Dwa pewne zwycięstwa mimo niepełnego składu. Mecz z Błękitnymi bez historii, zwłaszcza po przerwie, gdy Sanoczanka oddała zaledwie 4 punkty! Być może łatwa wygrana podziałała zbyt uspokajająco, bo w początkowej fazie meczu z Przemysłem dziewczęta straciły aż 8 punktów z rzędu, ale sytuacja została szybko opanowana. Od połowy seta zaczęły uzyskiwać przewagę, a w drugim zagrały na większym luzie, zwyciężając 25-18. Najlepiej w naszej drużynie wypadła **Agnieszka Latoś**.

Kadetki

MKS V LO RZESZÓW – SANOCZANKA  
PBS BANK SANOK 1-2 (-23, 23, 10)

WISŁOKA DĘBICA – SANOCZANKA  
PBS BANK SANOK 2-1 (20, -22, 12)

Sanoczanka: Drwięga, Pietryka, Bryndza, Bajger, Fedczak, Haduch oraz Karolczuk.

Wyrównane mecze w Rzeszowie, losy setów rozstrzygały się w końcówkach. Jedynie tie-break pojedynku z gospodyniami miał dość jednostrony przebieg. Natomiast ostatnią odsłonę spotkania z Dębicą nasza drużyna grała w niekorzystnym ustawieniu, co skrzętnie wykorzystały rywalki.

Wiadomości siatkarskie redaguje **Bartosz Białewicz**

**BRAMY**  
Infolinia 0 801 340 054  
SANOK, ul. Przemyska 24 B  
tel./fax 13/46-54-226 tel. 13/46-54-227